

Sygn. akt I C 418/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Kordiak

Protokolant: st. sekr. sąd. Marlena Kasprzak

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2017 roku w Zielonej Górze

sprawy z powództwa W. G. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Rejonowego w Ż.

i Ministra Zdrowia zastępowanych przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Sądu Rejonowego w Ż. na rzecz powoda W. G. (1) kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynając od uprawomocnienia się przedmiotowego wyroku;
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. odstępuje od obciążenia powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi;
4. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Sygn. akt I C 418/16

UZASADNIENIE

Powód W. G. (1) wystąpił z powództwem przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Okręgowego w Z., w którym domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz powoda kwoty 1.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenia na rzecz powoda kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powód podniósł, że od 2008 r. przebywał jako pacjent detencyjny na oddziale o podstawowym stopniu zabezpieczenia w Wojewódzkim Szpitalu (...) w C., a następnie od 2010 r. na oddziale o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia w (...) Szpitalu Wojewódzkim w G. Pomimo zmiany sposobu wykonywania środka zabezpieczającego postanowieniem Sądu Rejonowego w Żaganiu z dnia 10 stycznia 2013 r. powód bezpodstawnie przez okres 22 miesięcy i 23 dni był przetrzymywany na oddziale o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia. Tym samym przez blisko dwa lata był poddawany dodatkowym rygorom znacząco pogarszającym jego komfort życia i funkcjonowania. Fakt ten był przy tym znany sądowi penitencjarnemu, który wprost przyznawał to w treści uzasadnień kolejnych postanowień dotyczących stosowania wobec powoda środka zabezpieczającego, które zapewne zostały przekopiiowane, gdyż ich treść jest dokładnie taka sama. Powód podniósł, że dalsze osadzenie go na oddziale o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia stanowiło faktyczne pozbawienie go wolności. Po przeniesieniu na oddział o podstawowym stopniu zabezpieczenia powód był jeszcze przez okres przeszło pół roku internowany, przy czym do przeniesienia doszło wyłącznie na skutek decyzji władz szpitala w G., gdyż wcześniejszy stan niezgodności z

prawem nie spotkał się z żadnym przeciwdziałaniem sądu penitencjarnego. Dopiero postanowieniem z dnia 3 lipca 2015 r. w sprawie II Ko 1185/13 Sąd Rejonowy w Żaganiu uchylił dalsze stosowanie środka zabezpieczającego i nakazał niezwłoczne zwolnienie powoda. Fakt kopiowania fragmentów postanowień i niereagowania na spreczny z wcześniejszą decyzją sądu sposób wykonywania środka zabezpieczającego w kontekście tak diametralnej zmiany sposobu oceny stanu zdrowia powoda poddaje w wątpliwość rzetelność i miarodajność opinii, dotyczących stanu zdrowia. Nie jest bowiem wiadome, aby pomiędzy styczniem a lipcem 2015 r. doszło do zasadniczych zmian stanu zdrowia powoda ani sposobu jego leczenia. Przebywanie przez powoda na oddziale o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia zaowocowało u niego wystąpieniem permanentnego stresu, poczuciem krzywdy, bezsilności, niesprawiedliwości, żalu i frustracji, a także anhedonią i uwewnętrznionym lękiem. Pobyt na oddziale skutkował ponadto permanentnym naruszeniem jego nietykalności osobistej, godności i intymności, zarówno przez pozostałych więźniów, jak i przez personel. Skutki jego przebywania na oddziale w szpitalu w G. widoczne są do dnia dzisiejszego m.in. w występowaniu licznych psychofizycznych objawów związanych z zażywaniem silnych leków psychotropowych w dużych dawkach. Świadomość pokrzywdzenia przez organy stojące z założenia na straży sprawiedliwości i swobód obywatelskich powiększa skalę cierpienia, jakich na przestrzeni lat doznał powód.

W piśmie procesowym z dnia 13 października 2016 r. /k.59-60/ strona powodowa wniosła o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze reprezentanta pozwanego Skarbu Państwa Prezesa Sądu Rejonowego w Ż., w miejsce dotychczasowego reprezentanta pozwanego.

Strona pozwana Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa Sądu Okręgowego w Z. zastępowana przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej w złożonej odpowiedzi na pozew /k. 63-71/ wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana zarzuciła, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem strona pozwana nie naruszyła dóbr osobistych powoda, a jej działaniu nie można przypisać bezprawności. Strona pozwana wskazała, że czas pobytu w zakładzie leczniczym powoda jest legalny i w żaden sposób nie może być utożsamiany z pozbawieniem wolności w rozumieniu art. 189 k.k. Pobyt powoda w placówce leczniczej do dnia 7 lipca 2015 r. był legalny i zgodny z obowiązującym porządkiem prawnym w myśl art. 200-205 k.k.w., w brzmieniu obowiązującym w dacie wykonywania tego środka. Nadto strona pozwana zarzuciła, że to powód pomimo powiadomienia przez szpital w dniu 7 kwietnia 2009 r. o terminie przyjęcia, nie stawiał się w placówce leczniczej, w związku z czym wydano nakazy doprowadzenia, a następnie zarządzono poszukiwanie listem gończym. Dopiero w dniu 2 czerwca 2009 r. powód został przyjęty i doprowadzony do szpitala, z którego w dniu 14 sierpnia 2009 r. samowolnie oddalił się i ponownie został doprowadzony w dniu 3 września 2009 r. W dniu 24 lutego 2010 r. Komisja Psychiatryczna ds. Środków Zabezpieczających w G. na wniosek szpitala o przeniesienie powoda do placówki dysponującej wzmocnionymi warunkami zabezpieczenia z uwagi na naganne zachowanie w szpitalu i próby ucieczki, wskazała jako miejsce wykonywania środka zabezpieczającego (...) Publiczny Szpital Wojewódzki w G. dysponujący wzmocnionymi warunkami zabezpieczenia. Na tej podstawie w dniu 30 marca 2010 r. Sąd wydał postanowienie wskazujące jako miejsce wykonywania środka zabezpieczającego ww. szpital. Zgodnie zaś z wymogami art. 203 k.k.w. Sąd otrzymywał opinie z placówki leczniczej, na podstawie których wydawał postanowienia o przedłużeniu stosowania środka zabezpieczającego i każde z nich było zaskarżane i utrzymywane w mocy przez instancje odwoławczą. Skoro były one prawomocne i wykonalne, nie może ostać się zarzut powoda, że pobyt internowanego w zakładzie leczniczym był bezprawnym pozbawieniem wolności. Bezpodstawne są również zarzuty o bezczynności sądu penitencjarnego, gdyż szpitale psychiatryczne nie podlegają nadzorowi Sądu, a sposób przyjmowania i zwalniania z tych jednostek osób internowanych regulują przepisy Ministra Zdrowia. Z uwagi zaś na to, że powód był konsekwentny w odmowie korzystania ze środków terapeutycznych, jak i farmakologicznych proponowanych przez biegłych lekarzy, uzasadnienia postanowień Sądu nie różniły się w opisie stanu faktycznego. Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy przychylił się do wniosku kierownika zakładu o zmianę wykonywania środka zabezpieczającego i zmienił miejsce wykonywania środka zabezpieczającego, przy czym data wykonywania tego środka uzależniona była nie od prawomocności, ale od wolnego miejsca w sali wyznaczonej na oddziale dla osób internowanych. Przeniesienie pomiędzy oddziałami nie jest uregulowane przepisami kodeksu karnego wykonawczego, a zgodnie z

przepisami wykonawczymi Ministerstwa Zdrowia, przeniesienie to jest możliwe dopiero z chwilą zwolnienia miejsca. W całym więc procesie wykonawczym nie wystąpiły okoliczności, które uzasadniałyby roszczenie powoda. Wszystkie czynności dokonane przez Sąd były czynnościami legalnymi mającymi oparcie w obowiązującym porządku prawnym. Dodatkowo w sprawie nie zachodzi związek przyczynowy między działaniem Sądu Okręgowego w Z., czy Sądu Rejonowego w Ż. a ewentualną krzywdą powoda, nadto to zachowanie powoda polegające na niepodporządkowaniu się terapii i samowolnym oddaleniu się z pierwotnej placówki leczniczej spowodowało umieszczenie go w zakładzie psychiatrycznym o wzmożonym stopniu zabezpieczenia. Natomiast powody, dla których Szpital Wojewódzki w G. nie wykonał postanowienia Sądu Rejonowego w Ż., są niezależne zarówno od Sądu Okręgowego w Z., jak i Sądu Rejonowego w Ż.. Z ostrożności procesowej Skarb Państwa podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda związanych z wykonywaniem środka zabezpieczającego w okresie do 30 lipca 2013 r., a nadto wskazał, że roszczenie o zadośćuczynienie w wysokości określonej w pozwie przekracza ramy poniesionej przez powoda ewentualnej krzywdy.

W odpowiedzi strona powodowa w piśmie datowanym na dzień 9 listopada 2016 r. /k. 75-80/ podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko procesowe wskazując, że nie kwestionuje zasadności, czy też prawidłowości zapadających wobec powoda postanowień, a jedynie zasadność przetrzymywania go na oddziale o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia w szpitalu psychiatrycznym w G. w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy w Ż. postanowieniem z dnia 10 stycznia 2013 r. zmienił miejsce wykonywania środka zabezpieczającego na zakład psychiatryczny opieki zdrowotnej o podstawowym stopniu zabezpieczenia. Powód nie zgodził się również ze stanowiskiem strony pozwanej, iż fakt braku miejsca w danym oddziale uzasadniał ponad 22-miesięczne jego bezprawne przetrzymywanie w oddziale o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia. W celu uniknięcia bezprawnego przetrzymywania powoda w oddziale o wzmocnionych warunkach zabezpieczenia należało wyznaczyć inny zakład psychiatryczny dysponujący wolnymi miejscami na oddziale o podstawowym stopniu zabezpieczenia.

W kolejnym piśmie z dnia 27 stycznia 2017 r. /k. 89-94/ strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko procesowe zaprezentowane w odpowiedzi na pozew. Jednocześnie strona pozwana zarzuciła, że powództwo winno zostać oddalone ze względu na brak legitymacji procesowej biernej. Roszczenie powoda nie jest bowiem związane ani z działaniem Sądu Rejonowego w Ż., ani też z działaniem Sądu Okręgowego w Z.. Wydane przez sąd postanowienia powinny być wykonane przez (...) Publiczny Szpital Wojewódzki w G. (a następnie (...) Sp. z o.o.). Podmiot ten nie jest jednostką organizacyjną Skarbu Państwa (ma osobowość prawną), w związku z tym powództwo nie powinno zostać skierowane do Skarbu Państwa. Wykonywanie środków zabezpieczających w czasie istotnym z punktu widzenia roszczeń pozwu należało bowiem do zakładów psychiatrycznych i zakładów leczenia odwykowego. Dyrektor (...) Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w G. nie odesłał Sądowi Rejonowemu w Ż. dokumentacji wykonawczej, a nadto powiadomił Sąd, że powód zostanie przeniesiony na oddział o podstawowym stopniu zabezpieczenia, a mimo to postanowienie sądu nie zostało wykonane. Co więcej, Sąd poinformował powoda, że organem właściwym do wykonywania postanowień Sądu jest dyrektor szpitala. Niezależnie od powyższego, strona pozwana podtrzymała stanowisko dotyczące braku bezprawności w wykonywaniu środka zabezpieczającego wobec powoda. Przeniesienie powoda na inny oddział było możliwe dopiero z chwilą zwolnienia miejsca. Nie występowały przesłanki do uchylecia środka zabezpieczającego względem powoda w okresie, w którym doznał on rzekomej „krzywdy”. Z ostrożności procesowej strona pozwana zarzuciła brak związku przyczynowego między działaniem strony pozwanej a ewentualną szkodą powoda oraz to, że powód nie wykazał okoliczności, od których zależy rozmiar krzywdy i tym samym wysokości dochodzonego roszczenia. Strona pozwana podtrzymała również zarzut przedawnienia roszczeń związanych z wykonywaniem środka zabezpieczającego w okresie do dnia 8 lipca 2013 r.

Na rozprawie w dniu 1 lutego 2017 r. Sąd oddalił wniosek powoda o dopozwanie w trybie art. 194§1 k.p.c. zawarty w piśmie procesowym z dnia 13 października 2016 r. i jednocześnie w oparciu o art. 67§2 k.p.c. dokonał właściwej reprezentacji Skarbu Państwa przez ustalenie, że jednostką organizacyjną uprawnioną do podejmowania czynności procesowych w jego imieniu jest Prezes Sądu Rejonowego w Ż..

W piśmie procesowym z dnia 22 lutego 2017 r. /k.152-154/ powód podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w dotychczas złożonych pismach procesowych. Jednocześnie podniósł, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej to sąd sprawuje nadzór nad wykonaniem środka zabezpieczającego i to na nim spoczywa odpowiedzialność za

ewentualne nadużycia w stosunku do pacjenta. Ponadto sama strona pozwana bezpośrednio nie neguje faktu, iż sąd miał świadomość co do wielomiesięcznego przetrzymywania powoda wbrew postanowieniu sądu, w oddziale o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia i mimo tego nie spotkało się to z żadną reakcją sądu, który w dalszym ciągu sankcjonował bezprawne pozbawienie powoda wolności, bezpośrednio powodując zaistnienie krzywdy po jego stronie. W ocenie powoda nie zasługuje również na uwzględnienie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia. Przede wszystkim powód jest osobą o wykształceniu podstawowym i nie posiada nawet podstawowej wiedzy prawniczej. Podczas zaś całego pobytu w szpitalu nie miał szansy nawiązania kontaktu z osobą, która mogłaby uświadomić mu nieprawidłowości, których ofiarą padł. Co więcej, pozostawał stale pod wpływem leków neuroleptycznych/psychotropowych, z których niektóre istotnie ograniczają możliwości percepcji, prawidłowego rozumowania i wnioskowania .

Na rozprawie w dniu 10 maja 2017 r. Sąd ponownie dokonał właściwej reprezentacji Skarbu Państwa w toczącym się procesie , przez wskazanie, że jednostką organizacyjną pozwanego Skarbu Państwa, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie jest również Minister Zdrowia.

W piśmie procesowym z dnia 9 czerwca 2017 r. /k.176-180/ strona pozwana reprezentowana również przez Ministra Zdrowia podtrzymała stanowisko przedstawione w odpowiedzi na pozew oraz piśmie procesowym z dnia 27 stycznia 2017 r. W szczególności zaprzeczyła, aby w okresie od 10 stycznia 2013 r. do 3 grudnia 2014 r. doszło do zdarzenia, w czasie którego powód doznał uszkodzeń ciała w wyniku działań innych pacjentów. Ponadto strona pozwana zarzuciła, iż powództwo zasługuje na oddalenie już ze względu na brak legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanego Skarbu Państwa, gdyż roszczenie nie jest związane ani z działalnością Sądu Rejonowego w Ż. , ani też z działalnością Ministra Zdrowia. Postanowienie Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 10 stycznia 2013 r. wpłynęło do Szpitala Wojewódzkiego w G. w dniu 23 kwietnia 2013 r., co wiązałoby się z odpowiedzialnością Województwa (...), które było w tym czasie podmiotem tworzącym dla szpitala. Ewentualną odpowiedzialność odszkodowawczą przypadającą w okresie od 6 września 2013 r. do dnia 3 grudnia 2014 r. ponosiłby więc Szpital Wojewódzki w (...) sp. z o.o. działający przez swoje organy , a nie Skarb Państwa. Z dniem 6 września 2013 r. Szpital zmienił bowiem formę prawną i przekształcił się w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością działającą pod nazwą (...) sp. z o.o. Tym samym w sprawie zachodzi brak przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa, tym bardziej, że Minister Zdrowia nie posiada kompetencji w zakresie wykonywania środków zabezpieczających.

W odpowiedzi na pismo strony pozwanej powód w piśmie procesowym datowanym na dzień 21 czerwca 2017 r. /k. 185-186/ podniósł, że odpowiedzialność Skarbu Państwa nie wynika z działalności Ministra Zdrowia ani samego Szpitala w G.. Podstawą dochodzonego przez powoda roszczenia jest fakt, iż w stosunku do powoda wykonywany był środek zabezpieczający orzeczone przez Sąd Rejonowy w Ż. i przezeń kontrolowany na mocy przepisów k.k.w. Ten sam sąd wydawał kolejne orzeczenia, z których treści jednoznacznie wynika jego wiedza o istniejących nieprawidłowościach w szczególności co do stopnia zabezpieczenia oddziału, w jakim przebywa powód. Powód był bowiem hospitalizowany jako pacjent detencyjny na podstawie postanowienia sądu, które określało przyczyny i sposób wykonywania środka zabezpieczającego. Sam szpital jako organ wykonujący orzeczenie sądu, należy traktować jako część systemu wymiaru sprawiedliwości Stąd też w niniejszej sprawie odpowiedzialność Skarbu Państwa statuuje się na zasadzie ryzyka.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :

Sąd Rejonowy w Ż. na wniosek Prokuratora Rejonowego w Ż. postanowieniem z dnia 18 października 2017 r. w sprawie sygn. akt II K 426/07 umorzył postępowanie przygotowawcze w sprawie sygn. akt 1Ds.644/07 Prokuratury Rejonowej w Ż. wobec podejrzanego W. G. (1) , podejrzanego o czyny z art. 190§1 k.k. oraz o czyny z art. 157§2 k.k. i jednocześnie orzekł wobec W. G. (1) środek zabezpieczający w postaci umieszczenia go w odpowiednim stacjonarnym zakładzie leczenia psychiatrycznego. W punkcie 3 postanowienia Sąd postanowił na podstawie art. 201 § 2 k.k.w. zasięgnąć opinii Komisji Psychiatrycznej do Spraw Środków Zabezpieczających co do rodzaju zakładu leczenia psychiatrycznego, w którym powinien być umieszczony podejrzany W. G. (1).

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że istnieją przesłanki do zastosowania wobec W. G. (1) środka zabezpieczającego, o którym mówi art. 94 § 1 k.k., albowiem w stanie niepoczytalności określonym w art. 31 § 1 k.k. popełnił czyny zabronione o znacznej społecznej szkodliwości i zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że popełni takie czyny ponownie, gdyż biegli rozpoznali u podejrzanego chorobę umysłową pod postacią zespołu urojeniowego.

Od powyższego postanowienia W. G. (1) wniósł zażalenie. Sąd Okręgowy w Z. postanowieniem z dnia 12 grudnia 2007 r. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie wskazując w uzasadnieniu, iż Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób ocenił wydaną przez biegłych opinię.

(dowód: w aktach SR w Ż. sygn. akt II K 426/07 dołączonych do akt sprawy: opinia sądowo psychiatryczno-psychologiczna k. 68; postanowienie SR w Ż. z dnia 18.10.2007 r. k. 98-100; postanowienie SO w Z. z dnia 12.12.2007 r. k. 124-125)

Następnie Sąd Rejonowy w Ż. zwrócił się do (...) Ośrodka (...) w G., w celu wydania opinii co do rodzaju właściwego zakładu psychiatrycznego, w którym powinien być umieszczony W. G. (1).

W opinii z dnia 30 stycznia 2008 r. Komisja Psychiatryczna do Spraw Środków zabezpieczających wskazała jako miejsce wykonywania środka zabezpieczającego wobec W. S. (1) Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych im. (...). B. J. N. w B..

Na podstawie ww. opinii Sąd Rejonowy w Ż. w postanowieniu z dnia 19 marca 2008 r. w sprawie II K 426/07 określił miejsce wykonywania środka zabezpieczającego orzeczonego wobec W. G. (1) w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym opieki zdrowotnej dysponującym podstawowymi warunkami zabezpieczenia to jest S. Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych im. (...). B. J. N. w B..

Od powyższego postanowienia W. G. (2) wywiódł zażalenie, w wyniku którego Sąd Okręgowy w Z. postanowieniem z dnia 29 maja 2008 r. w sprawie III Kzw 322/08 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Następnie zarządzeniem z dnia 6 czerwca 2008 r. przesłano Dyrektorowi Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych odpis postanowienia wraz z poleceniem przyjęcia W. G. (1) i poinformowania o terminie przyjęcia. Z powodu braku miejsc szpital w B. odmówił przyjęcia W. G. (1).

(dowód: w aktach SR w Ż. sygn. akt II K 426/07 dołączonych do akt sprawy: pismo SR w Ż. z dnia 11.01.2008 r. w przedmiocie wydania opinii k. 128; opinia Komisji ds. Środków Zabezpieczających k. 153-155; postanowienie SR w Ż. z dnia 19.03.2008 r.; postanowienie SO w Z. z dnia 29.05.2008 r. sygn. akt III Kzw 322/08 k. 188-189; zarządzenie z 6.06.2008 r. k. 192; pismo z dnia 10.06.2008 r. k. 193; pismo z 18.06.2008 r. szpitala w B. ws. odmowy przyjęcia W. G. (1) do szpitala k. 197)

W związku z odmową przyjęcia powoda do szpitala w B. Sąd Rejonowy w postanowieniu z dnia 26 czerwca 2008 r. w sprawie II K 426/07 zwrócił się ponownie do Komisji Psychiatrycznej ds. środków zabezpieczających o wskazanie miejsca wykonywania środka zabezpieczającego.

W kolejnej opinii Komisja Psychiatryczna ds. środków zabezpieczających w G. wskazała Wojewódzki Szpital (...) dla Nerwowo i Psychicznie Chorych (...)w C. i na tej podstawie Sąd Rejonowy w Ż. postanowieniem z dnia 8 października 2008 r. zmienił miejsce wykonywania wobec W. G. (1) środka zabezpieczającego na Wojewódzki Szpital (...) dla Nerwowo i Psychicznie Chorych (...)w C..

Powód podobnie jak poprzednio zaskarżył powyższe postanowienie, które Sąd Okręgowy w Z. w postanowieniu z dnia 14 listopada 2008 r. w sprawie III Kzw 903/08 utrzymał w mocy.

Sąd Rejonowy w Ż. pismem z 21 listopada 2008 r. uzupełnionym pismem z dnia 1 grudnia 2008 r., m.in. o nakaz przyjęcia do odbycia kary zwrócił się do Dyrektora (...) Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w C. z poleceniem

przyjęcia W. G. (1). W odpowiedzi Szpital w C. poinformował Sąd Rejonowy w Ż., iż obecnie brak jest wolnych miejsc na Oddziale, zaś możliwy termin przyjęcia to drugie półrocze 2009 r.

(dowód: w aktach SR w Ż. sygn. akt II K 426/07 dołączonych do akt sprawy: postanowienie SR w Ż. z dnia 26.06.2008 r. k. 198-199; opinia z dnia 16.07.2008 r. Komisji Psychiatrycznej ds. środków zabezpieczających k. 202-204; postanowienie SR w Ż. z dnia 8.10.2008 r. k. 212; zarządzenie z dnia 20.11.2008 r. k. 233; pismo SR z dnia 21.11.2008 r. k. 234; pismo z dnia 28.11.2008 r. Szpitala w C. ws. umieszczenia W. G. (1) k. 235; pismo SR w Ż. z dnia 1.12.2008 r. k. 237; nakaz przyjęcia do odbycia kary k. 238; pismo Szpitala w C. z dnia 10.12.2008 r. ws. umieszczenia W. G. (1) k. 242; pismo SR w Ż. z dnia 22.12.2008 r. k. 245; odpowiedź Szpitala w C. z dnia 30.12.2008 r. k. 247; pismo SR w Ż. z dnia 1.04.2009 r. k. 249)

Ostatecznie pismem z dnia 7 kwietnia 2009 r. Szpital w C. wezwał powoda W. G. (1) do zgłoszenia się w dniu 22 kwietnia 2009 r. w celu poddania się internacji sądowo-psychiatrycznej. Sąd Rejonowy w Ż. w związku z wyznaczeniem terminu wydał w dniu 17 kwietnia 2009 r. nakaz doprowadzenia W. G. (1) do (...) Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych, jednak w dniu 22 kwietnia 2009 r. policja nie zastała powoda w miejscu jego zamieszkania.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy w Ż. zarządził postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2009 r. poszukiwania W. G. (1) listem gończym. Ostatecznie powód W. G. (1) został w dniu 2 czerwca 2009 r. przyjęty na internację, w wyniku czego Sąd Rejonowy w Ż. odwołał poszukiwania podejrzanego W. G. (2) listem gończym.

(dowód: w aktach SR w Ż. sygn. akt II K 426/07 dołączonych do akt sprawy: wezwanie do stawiennictwa w Szpitalu w C. z dnia 7.04.2009 r. k. 250; pismo SR w Ż. z dnia 17.04.2009 r. k. 253; nakaz doprowadzenia z 17.04.2009 r. k. 254; informacja z KPP w Ż. w sprawie realizacji nakazu doprowadzenia k. 255; notatka urzędowa z 22.04.2009 r. k. 256; postanowienie SR w Ż. z dnia 29.04.2009 r. w przedmiocie zarządzenia poszukiwania listem gończym k. 257; list gończy z 30.04.2009 r. k. 259; informacja z 4.06.2009 r. o przyjęciu powoda na internację k. 262; postanowienie SR w Ż. z dnia 7.07.2009 r. w przedmiocie odwołania poszukiwania k. 264)

Wojewódzki Szpital (...) dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych (...) w C. pismem z 14 sierpnia 2009 r. poinformował Sąd Rejonowy w Ż., iż W. G. (1) został wypisany ze szpitala po samowolnym oddaleniu się ze szpitala. W związku z tym Sąd Rejonowy wydał w dniu 31 sierpnia 2009 r. ponownie nakaz doprowadzenia do szpitala w C. celem wykonania środka zabezpieczającego.

W. G. (1) został ponownie przyjęty na internację do Szpitala w C. w dniu 3 września 2009 r. Wojewódzki Szpital (...) dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych (...) w C. zwrócił się do Sądu Rejonowego w Ż. z wnioskiem z 22 września 2009 r. ws. przeniesienia powoda W. G. (1) do zakładu psychiatrycznego o wzmożonym poziomie zabezpieczenia. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że w związku z utrzymywaniem się u powoda utrwalonych psychotycznych zaburzeń myślenia, obniżeniem krytycyzmu chorobowego oraz wysokim prawdopodobieństwem oddalenia się ze szpitala zasadne jest przeniesienie do zakładu psychiatrycznego o wzmożonym zabezpieczeniu.

(dowód: w aktach SR w Ż. sygn. akt II K 426/07 dołączonych do akt sprawy: pismo ze Szpitala w C. z 14.08.2009 r. o wypisaniu W. G. (1) k. 271; nakaz doprowadzenia z 31.08.2009 r. k.; pismo ze szpitala w C. z 4.09.2009 r. o ponownym przyjęciu W. G. (1) k. 276; informacja o doprowadzeniu W. G. (1) do szpitala z KPP w Ż. k. 278; wniosek z 22.09.2009 r. o przeniesienie powoda do zakładu psychiatrycznego o wzmożonym zabezpieczeniu k. 286)

Powód w dniu 14 października 2009 r. ponownie został wypisany ze szpitala w związku z oddaleniem się. Sąd Rejonowy ponownie wydał nakaz doprowadzenia powoda.

Pismem z dnia 1 lutego 2010 r. Sąd Rejonowy w Ż. zwrócił się do (...) Ośrodka (...) w G. z prośbą o zmianę miejsca wykonywania środka zabezpieczającego wobec W. G. (1) na dysponujący wzmocnionymi warunkami zabezpieczenia.

W odpowiedzi Komisja Psychiatryczna ds. środków zabezpieczających w wydanej opinii z 10 lutego 2010 r. wskazała na (...) Publiczny Szpital Wojewódzki w G., w wyniku czego postanowieniem z dnia 30 marca 2010 r. Sąd Rejonowy w

Ż. zmienił miejsce wykonywania środka zabezpieczającego na zakład psychiatrycznej opieki zdrowotnej dysponującej wzmocnionymi warunkami zabezpieczenia tj. (...) Publiczny Szpital Wojewódzki w G. W wyniku rozpoznania zażalenia powoda od powyższego postanowienia Sąd Okręgowy w Z. postanowieniem z dnia 30 czerwca 2011 r. w sprawie III Kzw 477/11 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Następnie pismem z 28 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy w Ż. zwrócił się do szpitala w G. z nakazem przyjęcia W. G. (1). W odpowiedzi (...) Publiczny Szpital Wojewódzki w G. poinformował Sąd Rejonowy w Ż. o przyjęciu w dniu 27 maja 2010 r. W. G. (1) na Oddział Psychiatrii Sądowej o Wzmocnionym Zabezpieczeniu celem stosowania środka zabezpieczającego.

(dowód: w aktach SR w Ż. sygn. akt II K 426/07 dołączonych do akt sprawy: informacja z 15.10.2009 r. ze Szpitala w C. o ponownym oddaleniu się powoda k. 294; pismo SR w Ż. skierowane do KPP w Ż. z nakazem doprowadzenia k. 302; postanowienie SR w Ż. z dnia 21.12.2009 r. k. 309; pismo SR w Ż. z 1.02.2010 r. o zmianę miejsca wykonywania środka zabezpieczającego k. 336; opinia Komisji Psychiatrycznej ds. środków zabezpieczających z 10.02.2010 r. k. 346-348; postanowienie SR w Ż. z dnia 30.03.2010 r. w sprawie zmiany miejsca wykonywania środka zabezpieczającego k. 355; pismo SR w Ż. z 28.04.2010 r. k. 358; pismo z 11.05.2010 r. Szpitala w G. k. 365; informacja z KPP w Ż. z 28.05.2010 r. o doprowadzeniu powoda do szpitala k. 374; informacja o przyjęciu powoda na Oddział Psychiatryczny k. 375; pismo SR w Ż. z 11.08.2010 r. k. 384; postanowienie SO w Z. w przedmiocie zażalenia powoda k. 584-585)

W dniu 27 listopada 2010 r. została wydana pierwsza opinia o stanie zdrowia W. G. (1) podczas jego pobytu w (...) Publicznym Szpitalu Wojewódzkim w G., w której biegli stwierdzili, iż pomimo leczenia farmakologicznego i szerokiej oferty oddziaływań terapeutycznych nie uzyskano poprawy stanu psychicznego. Wskazano, że powód nie uczestniczy w terapii psychologicznej, przejawia brak motywacji do zdobycia wiedzy na temat choroby. Jest nadal bez poczucia choroby psychicznej, bezkrytyczny do leczenia i terapii oraz bezrefleksyjny do swojego zachowania pod wpływem choroby. Uważa, że jest prześladowany, pomawiany i karany za pochodzenie.

Po wydaniu opinii w związku z brakiem postanowienia co do dalszego stosowania środka zabezpieczającego (...) Szpital w G. zwrócił się w piśmie z dnia 8 lutego 2010 r. do Sądu Rejonowego w Ż. o nadesłanie stosownego postanowienia.

Postanowieniem z 15 marca 2011 r. Sąd Rejonowy w Ż. postanowił stosować nadal wobec W. G. (1) środek zabezpieczający w zakładzie psychiatrycznym opieki zdrowotnej dysponującej wzmocnionymi warunkami zabezpieczenia – (...) Publicznym Szpitalu Wojewódzkim w G.

Sąd Okręgowy w Z. postanowieniem z 4 maja 2011 r. utrzymał zaskarżone przez W. G. (1) postanowienie w mocy. W uzasadnieniu wskazał, że okoliczności przedstawione przez skazanego nie dają podstaw do uchylenia zaskarżonego postanowienia, które zostało wydane właśnie z przyczyn leżących wyłącznie po stronie skazanego, który swoim postępowaniem burzył rytm pracy oddziału psychiatrycznego, wprowadzał zamieszanie i negował potrzebę dalszego leczenia.

(dowód: w aktach SR w Ż. sygn. akt II K 426/07 dołączonych do akt sprawy: opinia z dnia 27.11.2010 r. o stanie zdrowia powoda k. 427-432; pismo ze szpitala w G. z dnia 8.02.2011 r. k. 460; postanowienie SR w Ż. z dnia 15.03.2011 r. w przedmiocie dalszego stosowania środka zabezpieczającego k. 484; postanowienie SO w Z. z dnia 4.05.2011 r. w przedmiocie zażalenia powoda k. 534-525)

W opiniach z 4 maja 2011 r., 5 października 2011 r., 22 marca 2012 r. i 12 czerwca 2012 r. biegli lekarze z Wojewódzkiego Szpitala w G. stwierdzili, że W. G. (1) w dalszym ciągu wymaga pobytu i leczenia w oddziale psychiatrycznym. Opiniujący wskazali, że od czasu przyjęcia W. G. (1) na oddział nie uzyskano poprawy stanu psychicznego i nadal wymaga on pobytu i leczenia w oddziale psychiatrycznym.

Na podstawie wydanych przez biegłych opinii Sąd Rejonowy w Ż. w prawomocnych postanowieniach z dnia 19 lipca 2011 r. i 26 lipca 2012 r. postanowił stosować nadal wobec W. G. (1) środek zabezpieczający w zakładzie psychiatrycznej opieki zdrowotnej dysponującej wzmocnionymi warunkami zabezpieczenia.

(dowód: w aktach SR w Ż. sygn. akt II K 426/07 dołączonych do akt sprawy: opinia o stanie zdrowia powoda z dnia 4.05.2011 r. k. 554-557; postanowienie SR w Ż. z 19.07.2011 r. k. 616; pismo SO w Z. z 23.09.2011 r. z prośbą o wydanie opinii uzupełniającej k. 644; opinia uzupełniająca o stanie zdrowia powoda k. 656-657; postanowienie SO w Z. z 4.11.2011 r. k. 661-663; opinia o stanie zdrowia powoda z 22.03.2012 r. k. 706-709; opinia uzupełniająca o stanie zdrowia powoda z dnia 12.06.2012 r. k. 720; postanowienie SR w Ż. z dnia 26.07.2012 r. k. 731; postanowienie SO w Z. z dnia 24.08.2012 r. w przedmiocie zażalenia powoda k. 745-746; zarządzenie z 28.08.2012 r. k. 752; pismo SR w Ż. z 30.08.2012 r. k. 753)

Natomiast w opinii z dnia 30 listopada 2012 r. biegli stwierdzili, że W. G. (1) w dalszym ciągu wymaga kontynuowania leczenia w warunkach oddziału psychiatrycznego, albowiem w jego stanie zdrowia nadal istnieje wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynów podobnych czynom, które były podstawą orzeczenia internacji. Jednocześnie biegli wskazali, iż pomimo występowania u niego utrwalonych i usystematyzowanych urojeń, ze względu na zauważalną poprawę w funkcjonowaniu, nieprzejawianie w ostatnim czasie zachowań agresywnych ani tendencji ucieczkowych, a także wobec nastawienia powoda do procesu terapeutycznego, nie jest on w stanie osiągnąć trzeciego stopnia procesu terapeutycznego. W związku z tym zdaniem biegłych wystarczającym miejscem dalszego leczenia W. G. (1) byłby oddział psychiatryczny o podstawowym stopniu zabezpieczenia.

Na podstawie powyższej opinii Sąd Rejonowy w Ż. postanowieniem z dnia 10 stycznia 2013 r. w sprawie II Ko 1976/12 postanowił stosować nadal wobec W. G. (1) środek zabezpieczający, przy czym zmienił miejsce jego wykonywania na zakład psychiatrycznej opieki zdrowotnej o podstawowym stopniu zabezpieczenia. Sąd nie wskazał placówki, w której miał być wykonywany środek zabezpieczający. W uzasadnieniu podniósł, że w nowej opinii podano, iż nastąpiła poprawa w zachowaniu internowanego i nie przejawia on już zachowań agresywnych. W związku z tą poprawą w opinii wniesiono o zmianę miejsca dalszego leczenia na placówkę leczniczą o podstawowym stopniu zabezpieczenia, a sąd wnioski tej opinii podzielił.

Powód wnioskiem z dnia 9 lutego 2013 r. zwrócił się do Sądu Rejonowego w Ż. o zmianę środka zabezpieczającego poprzez ustalenie miejsca i terminu jego wykonywania na oddziale o podstawowym zabezpieczeniu.

Następnie Sąd Rejonowy w Ż. pismem z dnia 18 kwietnia 2013 r. zwrócił się do (...) Szpitala Wojewódzkiego w G. o podanie informacji czy w szpitalu znajduje się oddział psychiatryczny o podstawowym stopniu zabezpieczenia. W odpowiedzi Szpital Wojewódzki w G. poinformował Sąd Rejonowy w Ż., że w szpitalu znajduje się oddział psychiatryczny z miejscami dla pacjentów, wobec których stosowany jest środek zabezpieczający o podstawowym stopniu zabezpieczenia. Wskazał jednocześnie, że tym celu należy zwrócić się o wyznaczenie terminu przyjęcia pacjenta pod podany w piśmie adres.

Sąd Rejonowy w Ż. w piśmie z 9 maja 2013 r. zwrócił się do Oddziału psychiatrycznego Męskiego III B, D Szpitala Wojewódzkiego w G. o przyjęcie powoda W. G. (1) celem wykonywania środka zabezpieczającego o podstawowym stopniu zabezpieczenia. W odpowiedzi Ordynator Oddziału Psychiatrycznego (...) Szpitala Wojewódzkiego w G. w piśmie z 15 maja 2013 r., poinformował Sąd Rejonowy w Ż., iż w obecnej chwili oddział nie dysponuje możliwością przyjęcia W. G. (1) z powodu braku miejsc. Jednocześnie powiadomiono Sąd, iż powód został umieszczony na liście oczekujących pod numerem 7, a także o tym, że w niedalekiej przyszłości planowane jest otwarcie oddziału dla osób internowanych na podstawowym poziomie, który będzie miał pojemność 30 miejsc.

(dowód: w aktach SR w Ż. sygn. akt II K 426/07 dołączonych do akt sprawy: opinia z dnia 30.11.2012 r. o stanie zdrowia powoda k. 760-763; postanowienie SR w Ż. z 10.01.2013 r. w przedmiocie dalszego stosowania środka zabezpieczającego k. 768; wniosek powoda o zmianę wykonywania środka zabezpieczającego k. 773; pismo SR w Ż. z 18.04.2013 r. ws. udzielenia informacji k. 776; odpowiedź ze (...) Szpitala Wojewódzkiego w G. k. 781; pismo SR w Ż. z 9.05.2013 r. o przyjęcie powoda na oddział k. 784; nakaz przyjęcia z 9.05.2013 r. k. 785; odpowiedź (...)Woj. Szpitala w G. z 15.05.2013 r. k. 786; zeznania świadka W. S. (2) k. 258v-259;)

W kolejnej opinii z dnia 9 maja 2013 r. biegli podtrzymali zawarte we wcześniejszej opinii wnioski, a przede wszystkim o celowości dalszego wykonywania środka zabezpieczającego na poziomie podstawowym.

Na tej też podstawie Sąd Rejonowy w postanowieniu z dnia 27 czerwca 2013 r. w sprawie II Ko 1003/13 postanowił stosować nadal wobec W. G. (1) środek zabezpieczający w zakładzie psychiatrycznym o podstawowym stopniu zabezpieczenia. Sąd w postanowieniu nie wskazał natomiast, w jakiej placówce medycznej ma być wykonywany środek zabezpieczający. W uzasadnieniu Sąd podniósł, że z kolejnej opinii nadesłanej przez Wojewódzki Szpital w G. z dnia 15 maja 2013 r. wynika, iż nie nastąpiła poprawa w zachowaniu skazanego, albowiem stan zdrowia internowanego wymaga dalszego leczenia w warunkach zamkniętego oddziału psychiatrycznego. Jednocześnie z ww. opinii wynika, że W. G. (1) nie przejawia zachowań agresywnych oraz tendencji ucieczkowych, wobec czego stosowanie środka zabezpieczającego na poziomie podstawowym będzie wystarczające.

Powyższe postanowienie zostało doręczone (...) Szpitalowi Wojewódzkiemu Zespołowi (...) w G.

(dowód: w aktach SR w Ż. sygn. akt II K 426/07 dołączonych do akt sprawy: opinia z 9.05.2013 r. dotycząca stanu zdrowia powoda k. 789-792; postanowienie SR w Ż. z dnia 27.06.2013 r. w przedmiocie dalszego stosowania środka zabezpieczającego k. 797; pismo SR w Ż. z 17.07.2013 r. ws. przekazania postanowienia SR w Ż. z dnia 27.06.2013 r. k. 807)

Powód w kolejnym wniosku z 1 października 2013 r. złożonym do Sądu Rejonowego w Ż. wniósł o uchylenie wobec niego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym oddziale psychiatrycznym – Szpitalu (...) w G., ewentualnie o zmianę poprzez umieszczenie go w zwykłej placówce leczenia oraz leczenia ambulatoryjnego w szpitalu właściwym dla jego miejsca zamieszkania tj. w Ż..

Powód ponownym wnioskiem z 9 lutego 2014 r. zwrócił się do Sądu Rejonowego w Ż. o wyznaczenie mu konkretnego miejsca odbywania internacji na poziomie podstawowym. W uzasadnieniu wskazał, że już trzecie postanowienie Sądu wskazuje na jego dalszą internację w zakładzie o podstawowym zabezpieczeniu, natomiast przebywa on nadal w zakładzie o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia.

W odpowiedzi na wniosek powoda Sąd Rejonowy w Ż. w piśmie z 21 lutego 2014 r. poinformował go, iż organem posiadającym kompetencje do wykonania treści postanowienia jest dyrektor placówki, w której obecnie przebywa. Jak wynika zaś z posiadanych przez Sąd informacji obecnie brak jest miejsc na oddziale o podstawowym systemie zabezpieczeń, co uniemożliwia przeniesienia na ten oddział.

(dowód: w aktach SR w Ż. sygn. akt II K 426/07 dołączonych do akt sprawy: wniosek powoda z 1.10.2013 r. k. 812; wniosek powoda z 9.02.2014 r. k. 836; odpowiedź SR w Ż. z 21.02.2014 r. na wniosek powoda k. 838)

Powód W. G. (1) ponownie zwrócił się do Sądu Rejonowego w Ż. o zmianę miejsca wykonywania środka zabezpieczającego poprzez wyznaczenie innego miejsca w piśmie z 14 marca 2014 r. Pismem z 16 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy zwrócił się do (...) Szpitala w G. o udzielenie informacji, czy powód w dalszym ciągu przebywa na oddziale o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia.

W odpowiedzi na powyższe zapytanie ordynator Oddziału Psychiatrycznego (...) W. S. (2) poinformował w piśmie z 25 kwietnia 2014 r., iż obecnie oddział nie dysponuje możliwością przyjęcia powoda z powodu braku miejsc. W. G. (1) został natomiast umieszczony na liście oczekujących pod numerem 6. Jednocześnie powiadomiono, że został przygotowany do otwarcia nowy Oddział Psychiatrii Sądowej o podstawowym stopniu zabezpieczenia, który zostanie otwarty w chwili ukazania się rozporządzenia ministra.

Sąd Rejonowy w Ż. kolejnym postanowieniem z dnia 5 czerwca 2014 r. postanowił o dalszym stosowaniu wobec W. G. (1) środka zabezpieczającego w zakładzie psychiatrycznym o podstawowym stopniu zabezpieczenia, uznając tym samym wniosek internowanego o uchylenie środka zabezpieczającego za bezzasadny. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że z opinii nadesłanej przez Szpital (...) w G. z dnia 7 kwietnia 2014 r. stan zdrowia W. G. (1) wymaga dalszego leczenia w

warunkach szpitalnych. W związku zaś z tym, że nie przejawia on zachowań agresywnych oraz tendencji ucieczkowych, a także brak jest występowania u niego ostrych doznań psychotycznych, stosowanie środka zabezpieczającego na poziomie podstawowym jest wystarczające.

Powód zaskarżył powyższe postanowienie, jednakże po rozpoznaniu zażalenia W. G. (1), Sąd Okręgowy w Z. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie postanowieniem z 11 września 2014 r. w sprawie III Kzw 648/14.

(dowód: w aktach SR w Ż. sygn. akt II K 426/07 dołączonych do akt sprawy: wniosek powoda z 14.03.2014 r. o zmianę miejsca wykonywania środka zabezpieczającego k. 847; pismo SR w Ż. z 16.04.2014 r. o udzielenie informacji o powodzie k. 853; pismo Ordynatora z 25.04.2014 r. k. 854; postanowienie SR w Ż. z 5 czerwca 2014 r. w przedmiocie dalszego stosowania środka zabezpieczającego k. 857; postanowienie SO w Z. z dnia 11.09.2014 r. w sprawie III Kzw 648/19 k. 876-877; zeznania świadka W. S. (2) k. 258v-259;)

W trakcie stosowania wobec powoda środka zabezpieczającego, Sąd nadzorujący uzyskiwał w okresie od października 2013 r. do września 2014 r. informacje ze szpitala na okoliczność aktualnego stanu zdrowia powoda. W tym czasie w wydanych przez biegłych opiniach z dnia 16 października 2013 r., 3 kwietnia 2014 r. i 10 września 2014 r. stwierdzono, iż wprawdzie W. G. (1) wymaga dalszego leczenia w warunkach zamkniętego oddziału psychiatrycznego, gdyż istnieje wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu o znacznej szkodliwości społecznej, to jednakże z uwagi na nieprzejawianie przez W. G. (1) zachowań agresywnych oraz tendencji ucieczkowych, brak występowania ostrych doznań psychotycznych dalsze stosowanie środka zabezpieczającego na poziomie podstawowym będzie wystarczające.

Na podstawie tych opinii Sąd Rejonowy w Ż. wydawał postanowienia, w których orzekał o dalszym stosowaniu wobec W. G. (1) środka zabezpieczającego.

Powód po raz kolejny złożył do Sądu Rejonowego w Ż. wniosek o realizację postanowienia Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 10 stycznia 2013 r. o zmianie miejsca wykonywania środka zabezpieczającego na oddziale o zabezpieczeniu podstawowym, wskazując, że od 22 miesięcy przebywa na oddziale o wzmocnionym zabezpieczeniu.

Dopiero w dniu 3 grudnia 2014 r. W. G. (1) został przyjęty na Oddział Psychiatryczny (...), celem odbywania środka zabezpieczającego. Postanowieniem z dnia 19 stycznia 2015 r. w sprawie II Ko 1716/14 Sąd Rejonowy w Ż. orzekł o dalszym stosowaniu wobec W. G. (1) środka zabezpieczającego. W uzasadnieniu wskazał, że z ostatniej opinii jednostki leczniczej wynika, że pomimo stosowania leczenia farmakologicznego oraz stosowania środków psychoterapeutycznych stan zdrowia W. G. (1) nie poprawił się na tyle, aby mógł on przebywać w warunkach wolnościowych.

W wyniku rozpoznania zażalenia powoda na powyższe postanowienie Sąd Okręgowy w Z. postanowieniem z 24 kwietnia 2015 r. w sprawie III Kzw 126/15 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

(...) Szpital w G. zwrócił się pismem z 13 lutego 2015 r. do Sądu Rejonowego z wnioskiem o przesłuchanie na najbliższym posiedzeniu rodzeństwa W. G. (1), którzy deklarują pomoc pacjentowi po ewentualnym zwolnieniu z internacji.

(dowód: w aktach SR w Ż. sygn. akt II K 426/07 dołączonych do akt sprawy: postanowienie SR w Ż. z dnia 16.12.2013 r. k. 824; postanowienie z 5.06.2014 r. k. 857; wniosek powoda z 10.10.2014 r. k. 888; informacja o przyjęciu powoda na Oddział Psychiatryczny (...) k. 894; informacja o przekazaniu powoda na Oddział Psychiatryczny (...) k. 896; notatka urzędowa z 10.12.2014 r. k. 898; postanowienie SR w Ż. z 19 stycznia 2015 r. w przedmiocie dalszego stosowania środka zabezpieczającego k. 901; wniosek (...) Szpitala w G. z 13.02.2015 r. k. 919; postanowienie SO w Z. z dnia 24.04.2015 r. w sprawie III Kzw 126/15 k. 924-926; zeznania świadka W. S. (2) k. 258v-259; zeznania świadka Z. K. k. 259-259v)

Sąd Rejonowy w Ż. w piśmie z 1 czerwca 2015 r. zwrócił się do (...) Szpitala w G. z prośbą o nadesłanie informacji o stanie zdrowia W. G. (1) oraz podanie, czy istnieją przesłanki do uchylenia internowanemu środka zabezpieczającego.

W odpowiedzi (...) Szpital w G. nadesłał opinię w której opiniujący lekarze wskazali, iż W. G. (1) mógłby przebywać poza oddziałem pod warunkiem bezwzględnego kontynuowania leczenia ambulatoryjnego w postaci przyjmowania leków oraz wizyt w (...) co 1-2 miesiące, bieżącego wsparcia ze strony rodziny oraz oddania pacjenta pod dozór kuratora w miejscu zamieszkania.

Postanowieniem z dnia 3 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w Ż. uchylił wobec internowanego W. G. (1) dalsze stosowanie środka zabezpieczającego i nakazał niezwłoczne zwolnienie go z (...) Szpitala (...) w G., gdzie było prowadzone leczenie.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że z ostatniej opinii biegłych wynika, iż W. G. (1) nie wymaga dalszego leczenia w warunkach stacjonarnego lecznictwa psychiatrycznego. Stan zdrowia W. G. (1) w ocenie biegłych nie zagraża porządkowi prawnemu i ryzyku popełnienia czynów o wysokiej szkodliwości społecznej związanej z chorobą.

Nakaz zwolnienia został doręczony powodowi w dniu 3 lipca 2015 r., przy czym ze względu na konieczność zorganizowania transportu dla powoda przez jego rodzinę został on wypisany ze Szpitala (...) w G. w dniu 7 lipca 2015 r.

(dowód: w aktach SR w Ż. sygn. akt II K 426/07 dołączonych do akt sprawy: pismo SR w Ż. z 1.06.2015 r., z prośbą o udzielenie informacji o stanie zdrowia powoda k. 941; opinia dot. zdrowia powoda k. 944-948; postanowienie SR w Ż. z 3.07.2017 r. w przedmiocie uchylenia środka zabezpieczającego wraz z zarządzeniem k. 951; zarządzenie nakaz zwolnienia z 3 lipca 2015 r. k. 952; pismo (...) Szpitala w G. z dnia 7.07.2015 r. k. 953)

Oddział Psychiatryczny (...) Szpitala w G. zgodnie z przepisami był przewidziany dla wykonywania środków zabezpieczających o podstawowym stopniu zabezpieczenia. Od stycznia 2013 r. do 3 grudnia 2014 r. funkcję ordynatora oddziału pełnił W. S. (2). W tym też czasie było 15 miejsc dla osób internowanych o podstawowym zabezpieczeniu i wszystkie były zajęte, w związku z czym nie było możliwości w tamtym czasie, aby powód mógł być internowany na tym oddziale. Do tego obowiązywała lista oczekujących na przyjęcie na oddział.

(dowód: zeznania świadka W. S. (2) k. 258v-259)

Na oddziale o podstawowym zabezpieczeniu w przeciwieństwie do oddziału o wzmocnionym zabezpieczeniu nie występuje ochrona. Oddział wprawdzie jest zamknięty dla wszystkich, nie tylko internowanych, lecz nie jest on strzeżony przez ochronę. Personel oddziału otwiera drzwi kluczem po sprawdzeniu osoby wychodzącej. Osoby internowane przebywające na oddziale o podstawowym stopniu zabezpieczenia nie mogą same swobodnie wychodzić, jednakże wyjście takiej osoby z oddziału jest dopuszczalne pod opieką terapeuty.

Ponadto na oddziale o podstawowym zabezpieczenia jest mniejsza liczba zatrudnionego personelu medycznego. Na oddziale o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia na jednego pacjenta przypadają bowiem dwie osoby z personelu medycznego, natomiast na oddziale o podstawowym zabezpieczeniu brak jest szczegółowych uregulowań, co przekładało się na lepszy dostęp pacjentów z oddziału o wzmocnionym zabezpieczeniu do terapii, zajęć i spotkań z psychologiem ze względu na większe możliwości kadrowe. Na oddziale o podstawowym zabezpieczeniu, w którym ordynatorem był W. S. (2), na 48 łóżek przypadł jeden psycholog, zaś na oddziale o wzmocnionym stopniu zatrudnionych było kilku psychologów.

Na oddziale o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia (...) Szpitala w G. występuje ochrona, sale są monitorowane, w oknach znajdują się kraty. Do tego na oddziale tym jest cały czas zapalone światło, również w nocy, ze względu na konieczność monitorowania, czego nie ma na oddziale o podstawowym zabezpieczeniu. Osoby internowane przebywające na oddziale o wzmocnionym zabezpieczeniu w Szpitalu (...) w G. mają możliwość spacerów jedynie po wyznaczonym ogrodzonym terenie pod opieką personelu. Na oddziale tym obowiązuje ponadto bezwzględny zakaz palenia. Na oddziale o podstawowym stopniu zabezpieczenia została wydzielona palarnia. Ponadto na oddziale o wzmocnionym zabezpieczeniu zdarzają się sytuacje z udziałem agresywnych pacjentów, wobec których sanitariusze mają uprawnienia do używania środków przymusu bezpośredniego.

Do stycznia 2016 r., tj. do otwarcia odrębnego oddziału o podstawowym stopniu zabezpieczenia w Szpitalu (...) w G. internowani przebywali w tych samych salach co inni pacjenci, co skutkowało rotacją w składzie oddziału i niedogodnością dla osób internowanych. Natomiast na oddziale o wzmocnionym zabezpieczeniu przebywają tylko internowani, przy czym rotacja pacjentów jest zdecydowanie mniejsza.

(dowód: zeznania świadka W. S. (2) k. 258v-259; zeznania świadka Z. K. k. 259-259v; przesłuchanie powoda k.171v-172; regulamin porządkowy (...) Szpitala (...) w G. k. 229-238 i 245-255; regulamin Oddziału psychiatrii sądowej o wzmocnionym zabezpieczeniu w Szpitalu (...) w G. k. 241-244)

Na obu oddziałach obowiązuje natomiast taka sama procedura w zakresie przyjmowania leków przez pacjentów. Jeżeli pacjent się przeciwstawia, to zgodnie z przepisami o przymusie bezpośrednim, może otrzymać te leki wbrew swojej woli. Pacjent dostaje leki odpowiednio do jego stanu zdrowia, bez względu na oddział na jakim przebywa. Ta sama reguła dotyczy badań, a także konsultacji specjalistycznych.

Jeśli pacjent przebywa na oddziale o wzmocnionym zabezpieczeniu dłużej i oczekuje na przeniesienie do oddziału o podstawowym stopniu zabezpieczenia, to dla personelu medycznego pozostaje to bez znaczenia, albowiem oznacza to i tak, że ma on być leczony w warunkach zamkniętego zakładu. Leczenie pacjenta jest bowiem takie samo niezależnie od oddziału na którym przebywa. Różnice dotyczą kwestii zabezpieczeń oraz bardziej zaostrzonego regulaminu.

W obu oddziałach wizyty lekarskie odbywały się o godzinie 8.00, po których internowani mogli odpoczywać. W obu oddziałach cisza nocna rozpoczynała się o godzinie 22.00. Niezależnie od oddziału internowani mogą posiadać własną odzież oraz środki higieny osobistej. W przypadku zniszczenia odzieży lub jej braku, jak również braku środków higieny, zakład wydawał odpowiednie rzeczy pacjentom.

(dowód: zeznania świadka Z. K. k. 259-259v; przesłuchanie powoda k.171v-172; regulamin porządkowy (...) Szpitala (...) w G. k. 229-238 i 245-255; regulamin Oddziału psychiatrii sądowej o wzmocnionym zabezpieczeniu w Szpitalu (...) w G. k. 241-244)

W trakcie pobytu powoda w (...) Szpitalu w G. na oddziale o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia, powód był dwukrotnie przenoszony. Raz przebywał w sali sześciuosobowej, a raz w sali czterosobowej. Na korytarzu między internowanymi dochodziło często do kłótni. Powód ze względu na ilość osób internowanych i niewielką powierzchnię na stołówce, musiał czekać na zwolnienie się miejsca, aby spożyć posiłek. Na oddziale o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia powód był sprawdzany, czy połknął leki poprzez zagłądanie do ust przez personel medyczny.

Na oddziale o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia powód został odwiedzony przez swojego znajomego J. G. i innego kolegę, którzy wystąpili na piśmie do dyrekcji szpitala o zgodę na wizytę. Spotkanie trwało około pół godziny i odbywało się w wydzielonym pomieszczeniu. W jego trakcie powód skarżył się na niestaranność sądu, a także na niebezpieczną sytuację panującą na oddziale. Dodatkowo miał zastrzeżenia co do pracy personelu medycznego, który przymusowo aplikował mu leki.

J. G. telefonował ponadto średnio raz w tygodniu do powoda, żeby podtrzymywać go na duchu, co było jednak utrudnione, ze względu na to, że na oddziale o wzmocnionym zabezpieczeniu nie można było mieć telefonów komórkowych i jedyny kontakt był przez telefon znajdujący się na korytarzu. Do tego korzystanie z telefonu było możliwe wyłącznie w wyznaczone dni i określone godziny.

Po przeniesieniu na oddział o podstawowym zabezpieczeniu powód przebywał w czterosobowej sali. Na oddziale przebywało mniej agresywnych pacjentów, choć także dochodziło między nimi do kłótni. Na stołówce było więcej miejsca i nie było problemów ze spożywaniem posiłków. Do tego na świetlicy znajdował się telewizor. Wejście na świetlicę było uzależnione od uzyskania zgody. Powód mógł posiadać telefon komórkowy.

(dowód: zeznania świadka J. G. k. 259v-260; przesłuchanie powoda k.171v-172)

Powód po wyjściu ze szpitala zamieszkał w swoim dwupokojowym mieszkaniu, stanowiącym jego własność. Jego łączne dochody to kwota ok. 1.000 zł miesięcznie z tytułu renty i dodatku pielęgnacyjnego. Posiada oszczędności w wysokości 1.000 zł.

Powód nie korzysta z pomocy opieki społecznej, nie ma też żadnego zadłużenia.

Ma dwóch braci i dwie siostry oraz dwójkę dzieci, z którymi nie utrzymuje kontaktu.

(dowód: przesłuchanie powoda k.171v-172)

Sąd Okręgowy zważył , co następuje:

Powództwo zasługiwało częściowo na uwzględnienie .

W przedmiotowej sprawie powód W. G. (1) dochodził zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z pobytem na oddziale o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia w (...) Szpitalu (...)w G. , pomimo prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 10 stycznia 2013 r. o zmianie sposobu wykonywania środka zabezpieczającego . Powód wywodził , iż przez okres 22 miesięcy i 23 dni był poddawany dodatkowym rygorom znacząco pogarszającym jego komfort życia i funkcjonowania, co skutkowało wystąpieniem u niego permanentnego stresu , poczucia bezsilności i niesprawiedliwości . Pobyt na oddziale skutkował także permanentnym naruszeniem nietykalności osobistej powoda , jego godności i intymności, zarówno przez pozostałych internowanych , jak i przez personel zakładu psychiatrycznego .

Przy tak szeroko zakreślonej podstawie faktycznej niniejszego powództwa podstaw prawnych żądania powoda upatrywać należało w przepisach zarówno art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c., jak również w przepisach art. 445 k.c. i 444 k.c.

Na wstępie należy zaznaczyć, że przepis art. 417 k.c. nie ma zastosowania do odpowiedzialności Skarbu Państwa za naruszenie dóbr osobistych w postaci np. czci, dobrego imienia, godności, gdyż odpowiedzialność za naruszenie tych dóbr osobistych uregulowana jest w sposób odrębny właśnie w art. 23, 24 i 448 k.c. Jedynie szczególny rodzaj dóbr osobistych w postaci zdrowia i wolności może podlegać także ochronie przewidzianej w art. 444 i 445 k.c. Jeżeli szkodę lub krzywdę wynikającą z rozstroju zdrowia wywołało niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej odpowiedzialność Skarbu Państwa opiera się na zasadach art. 417§1 k.c., a zadośćuczynienie przysługuje na podstawie art. 445§1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., sygn. akt V CSK 352/09, Palestra 2010/5-6/236, LEX nr 584223).

Przed przystąpieniem jednak do analizy podstaw rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności należy wskazać, że postępowanie dotyczące wykonywania środków zabezpieczających, w tym środków związanych z umieszczeniem w zakładzie zamkniętym , we wskazywanym przez powoda okresie było uregulowane w art. 199a-205 Kodeksu karnego wykonawczego oraz w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 10 sierpnia 2004 r. w sprawie wykazu zakładów psychiatrycznych i zakładów leczenia odwykowego przeznaczonych do wykonywania środków zabezpieczających oraz składu, trybu powoływania i zadań komisji psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających (Dz.U. z 2004 r. Nr 179, poz. 1854) .

Zaakcentować należy, że regulacje dotyczące określenia rodzaju zakładu psychiatrycznego, w którym ma być wykonywany środek zabezpieczający, dotyczą sfery praw i obowiązków, zawierają bowiem ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych praw i wolności. Wobec czego przed umieszczeniem sprawcy w zakładzie psychiatrycznym sąd jest obowiązany nie tylko zasięgnąć opinii komisji psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających, ale po jej otrzymaniu wydać postanowienie określające rodzaj zakładu psychiatrycznego, w którym ma być umieszczony sprawca. Artykuł 201§2 k.k.w. jednoznacznie obliuguje sąd wykonujący orzeczenie o zastosowaniu omawianego środka zabezpieczającego do określenia rodzaju zakładu, o którym mowa w art. 200§2 k.k.w., dopiero po zasięgnięciu opinii komisji psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających (zob. postanowienie SA w Lublinie z dnia 7 czerwca 2006 r., II AKz w 355/06, KZS 2006, z. 12, poz. 43, LEX nr 277387).

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną jest to, że Sąd Rejonowy w Ż. postanowieniem z dnia 18 października 2007 r. w sprawie sygn. akt II K 426/07 umorzył postępowanie przygotowawcze w sprawie sygn. akt 1Ds.644/07 Prokuratury Rejonowej w Ż. wobec podejrzanego W. G. (1) i jednocześnie orzekł wobec niego środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w odpowiednim stacjonarnym zakładzie leczenia psychiatrycznego. Po dwukrotnym zasięgnięciu opinii Komisji Psychiatrycznej do spraw Środków Zabezpieczających Sąd Rejonowy w Ż. w postanowieniu z dnia 8 października 2008 r. określił miejsce wykonywania wobec W. G. (1) środka zabezpieczającego w (...) Szpitalu (...) dla Nerwowo i Psychicznie Chorych (...) w C., gdzie powód został przyjęty w dniu 2 czerwca 2009 r.

Poza sporem pozostaje również to, że powód po dwukrotnym oddaleniu się ze szpitala w C., na wniosek dyrektora tej placówki, na podstawie wydanej w dniu 10 lutego 2010 r. opinii Komisji Psychiatrycznej do spraw Środków Zabezpieczających został postanowieniem Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 30 marca 2010 r. przeniesiony do zakładu psychiatrycznego opieki zdrowotnej dysponującego wzmocnionymi warunkami zabezpieczenia tj. do (...) Szpitala (...) w G.

Analiza dok. akt sprawy Sądu Rejonowego w Ż. o sygn. akt II K 426/17 nie nasuwa wątpliwości, że postępowanie Sądu Rejonowego w Ż. było prawidłowe. Nie sposób dopatrzeć się uchybień procesowych w prowadzonym wobec powoda postępowaniu, w tym związanym z zastosowaniem wobec niego środka zabezpieczającego. Działania Sądu były działaniami opartymi na obowiązującej wówczas procedurze. Także sąd nadzorujący wykonanie środka zabezpieczającego, w tym wykonywanego wobec powoda w (...) Szpitalu (...) w G. postępował zgodnie z obowiązującą procedurą, zasięgając aktualnych opinii o stanie zdrowia powoda.

W jednej z takich opinii tj. opinii z dnia 30 listopada 2012 r. biegli stwierdzili, że wprawdzie W. G. (1) w dalszym ciągu wymaga kontynuowania leczenia w warunkach oddziału psychiatrycznego, niemniej jednak jego stan zdrowia pozwala na dalsze leczenie w oddziale psychiatrycznym o podstawowym stopniu zabezpieczenia. Na tej podstawie Sąd Rejonowy w Ż. wydał w dniu 10 stycznia 2013 r. postanowienie w sprawie sygn. akt II Ko 1976/12, w którym orzekł o dalszym stosowaniu wobec W. G. (1) środka zabezpieczającego, jednakże zmienił miejsce jego wykonywania na zakład psychiatrycznej opieki zdrowotnej o podstawowym stopniu zabezpieczenia.

W tym miejscu należy podkreślić, że procedura przenoszenia osób internowanych między zakładami psychiatrycznymi wykonującymi środek zabezpieczający była uregulowana w § 11-14 r. rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 10 sierpnia 2004 r. w sprawie wykazu zakładów psychiatrycznych i zakładów leczenia odwykowego przeznaczonych do wykonywania środków zabezpieczających oraz składu, trybu powoływania i zadań komisji psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających. Procedura ta przedstawiała się inaczej niż procedura umieszczenia takiej osoby w zakładzie psychiatrycznym. I tak, zgodnie § 12 ww. rozporządzenia z wnioskiem o przeniesienie, o którym mowa w § 11 ust. 1 występuje do sądu kierownik zakładu, w którym sprawca przebywa. W myśl § 12 ust. 2 z takim wnioskiem mógł zwrócić się również sam sprawca lub jego przedstawiciel ustawowy. Po złożeniu takiego wniosku sąd w celu zapewnienia prawidłowego przenoszenia sprawców do innego zakładu wykonującego środek zabezpieczający mógł zasięgnąć opinii komisji (§ 13 ust. 1 rozporządzenia).

Z powyższego wynika, że sąd nie był zobowiązany do zasięgnięcia takiej opinii komisji, na co wskazuje w szczególności użycie w § 13 ust. 1 rozporządzenia zwrotu - „sąd może zasięgnąć opinii komisji”. Sąd ten zobowiązany był jednak na mocy § 13 ust. 2 i 3 do przesłania komisji stosownej dokumentacji, która z kolei zgodnie z § 13 ust. 3 była zobligowana do przedstawienia propozycji miejsca dalszego wykonywania środka zabezpieczającego. Przy czym niezależnie od tego, w jakiej formie stanowiska komisji psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających oczekiwał sąd – opinia czy tylko propozycja – sąd miał obowiązek powstrzymać się z wydaniem postanowienia do czasu otrzymania stosownego dokumentu w tym przedmiocie (zob. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 września 2012 r., II AKz w (...), LEX nr 1217656 i z dnia 16 stycznia 2013 r., II AKz w (...), LEX nr 1254313; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 grudnia 2012 r., II AKz w (...), LEX nr 1236891; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 stycznia 2013 r., II AKz w (...), LEX nr 1246655). Wydana bowiem przez komisję

psychiatryczną do spraw środków zabezpieczających opinia , czy też propozycja miejsca dalszego wykonywania środka zabezpieczającego legitymizowała sąd do przesłania kierownikowi tego zakładu polecenia przyjęcia sprawy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać wyraźnie należy, że Sąd Rejonowy w Ż. po otrzymaniu opinii z dnia 30 listopada 2012 r., w której biegli wskazali na możliwość przeniesienia w celu dalszego leczenia powoda na oddział psychiatryczny o podstawowym stopniu zabezpieczenia, zobowiązany był przed wydaniem postanowienia z dnia 10 stycznia 2013 r. przesłać odpowiednią dokumentację powoda komisji psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających i oczekiwać na propozycję komisji co do miejsca dalszego wykonywania środka zabezpieczającego. Sąd Rejonowy w Ż. powyższego obowiązku nie dopełnił. Zwrócił się bowiem bezpośrednio do(...)Szpitala (...) w G. pismem z dnia 18 kwietnia 2013 r. o podanie informacji , czy w szpitalu znajduje się oddział psychiatryczny o podstawowym stopniu zabezpieczenia, a po otrzymaniu zwrotnej informacji niezwłocznie polecił przyjęcie powoda na Oddział Psychiatryczny(...)Szpitala (...)w G. w celu wykonywania środka zabezpieczającego w zakładzie o podstawowym stopniu zabezpieczenia . Jak się okazało , wykonanie powyższego polecenia nie było możliwe ze względu na brak wolnych miejsc na oddziale, o czym poinformował sąd ordynator oddziału W. S. (3) . Sąd Rejonowy w Ż. na powyższą informację nie zareagował właściwie . Nie zwrócił się bowiem do komisji psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających o wskazanie innego zakładu psychiatrycznego , oczekując na zwolnienie miejsca w wybranym przez siebie zakładzie . Podkreślić należy ponownie ,że zgodnie z przepisem §13 ww. rozporządzenia w celu zapewnienia prawidłowego przenoszenia sprawców do innego zakładu wykonującego środek zabezpieczający sąd może zasięgać opinii komisji. W sytuacji natomiast , gdy sąd nie korzysta z takiej możliwości (tj. nie zasięga opinii) zobowiązany jest przesłać komisji stosowną dokumentację, a więc orzeczenie sądu o zastosowaniu środka zabezpieczającego, opinie biegłych psychiatrów i ewentualnie inne opinie, a także opinię kierownika zakładu, w którym internowany przebywa. Komisja po otrzymaniu stosownej dokumentacji niezwłocznie, najpóźniej w terminie miesiąca, przesyła sądowi propozycję miejsca dalszego wykonywania środka zabezpieczającego wraz z jej uzasadnieniem (§ 13 ust. 2 i 3 rozporządzenia). § 8a ww. rozporządzenia stanowi ,iż w przypadku braku wolnych miejsc w zakładzie psychiatrycznym lub zakładzie leczenia odwykowego właściwym ze względu na obszar działania według miejsca zamieszkania sprawcy, komisja może wskazać jako miejsce wykonywania środka zabezpieczającego inny zakład psychiatryczny dysponujący odpowiednimi warunkami zabezpieczenia. Dodać w tym miejscu trzeba ,że zgodnie z § 7 pkt 4 rozporządzenia , jednym z zadań komisji psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających jest analiza informacji o liczbie dostępnych miejsc w zakładach psychiatrycznych przeznaczonych do wykonywania środków zabezpieczających.

Skoro zatem Sąd Rejonowy w Ż. zaniechał zwrócenia się do komisji psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających o wskazanie innego zakładu psychiatrycznego , oczekując na zwolnienie miejsca w wybranym przez siebie zakładzie, a nadto nie przesłał komisji wymaganej dokumentacji , należy uznać, że jego zaniechania były bezprawne, doprowadzając do niczym nieuzasadnionego przetrzymywania powoda na oddziale psychiatrycznym o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia.

Nadto wyraźnie zaznaczyć należy, że w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2013 r., jak i w kolejnych postanowieniach w przedmiocie zmiany miejsca wykonywania środka zabezpieczającego, Sąd Rejonowy w Ż. ograniczył się jedynie do wskazania rodzaju zakładu, w jakim miał być wykonywany środek zabezpieczający wobec powoda, pomimo tego, że w postanowieniu powinna być także wskazana siedziba tego zakładu . Zgodnie bowiem z art. 201 § 2 k.k.w., wykonując orzeczenie o zastosowaniu środka zabezpieczającego związanego z umieszczeniem w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym lub w zakładzie leczenia odwykowego, sąd , po zasięgnięciu opinii komisji psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających, określa rodzaj zakładu, o którym mowa w art. 200 § 2 lub 3, i przesyła odpis orzeczenia wraz z poleceniem doprowadzenia sprawcy właściwej stacji pogotowia ratunkowego, właściwej jednostce Policji lub właściwemu organowi wojskowemu, a odpis orzeczenia i polecenie przyjęcia kierownikowi właściwego zakładu. Zwrot „określa rodzaj zakładu” należy rozumieć jako obowiązek sądu do wskazania w postanowieniu również siedziby zakładu psychiatrycznego, co ma znaczenie z tego powodu, że wskazanie przez komisję konkretnego zakładu stwarza domniemanie, iż zakład ma możliwości przyjęcia sprawcy co jest związane z problem wolnych miejsc w

zakładach psychiatrycznych (zob. A. Kwieciński, Lecznicze środki zabezpieczające..., s. 142, i S. Lelental, Kodeks karny wykonawczy..., 2010, s. 802).

Podkreślić także należy, że pobyt sprawcy w zakładzie psychiatrycznym dysponującym warunkami wzmocnionego zabezpieczenia jest możliwy zgodnie z art. 200b k.k.w. (w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r.) jedynie w sytuacji , gdy : 1) jego zachowania zagrażające życiu lub zdrowiu innych osób lub powodujące niszczenie przedmiotów znacznej wartości nie mogą być opanowane w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym lub w zakładzie leczenia odwykowego, dysponującym warunkami podstawowego zabezpieczenia , 2) nie jest możliwe zapobieżenie samowolnemu oddaleniu się z zamkniętego zakładu psychiatrycznego lub z zakładu leczenia odwykowego, dysponującego warunkami podstawowego zabezpieczenia sprawcy, stwarzającego zagrożenie poza zakładem. W postanowieniu z dnia 10 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w Ż. potwierdził, że W. G. (1) warunków tych nie spełnia. Wprawdzie nie jest rolą sądu poszukiwanie zakładu psychiatrycznego, w którym ma być wykonywany środek zabezpieczający, to jednak nie usprawiedliwia to bezczynności Sądu Rejonowego w Ż.. W sytuacji bowiem braku wolnych miejsc w wybranym przez sąd zakładzie psychiatrycznym , Sąd Rejonowy w Ż. powinien był wystąpić do komisji psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających o wskazanie kolejnego zakładu psychiatrycznego , w którym taki środek mógłby być wykonywany. W myśl bowiem §11 ust. 2 ww. rozporządzenia pobyt sprawcy w zakładzie psychiatrycznym dysponującym warunkami wzmocnionego zabezpieczenia nie powinien trwać dłużej, niż jest to konieczne dla zmniejszenia zagrożenia sprawcy dla otoczenia i jego skłonności do ucieczek.

Wbrew temu co twierdzi strona pozwana, to sąd za pośrednictwem sędziego penitencjarnego w myśl art. 32 k.k.w. sprawuje nadzór nad legalnością i prawidłowością środka zabezpieczającego związanego z umieszczeniem w zakładzie zamkniętym. Ponadto to sąd sprawuje nadzór nad postępowaniem wykonawczym w sprawach karnych , szczególności nad wykonywaniem kar pozbawienia wolności i ograniczenia wolności, grzywny, środków karnych i zabezpieczających. Kierownik zakładu psychiatrycznego jest jedynie organem postępowania wykonawczego, który realizuje lecznicze środki zabezpieczające, w myśl art. 2 pkt 5 k.k.w., a nie jak twierdzi strona pozwana organem nadzorującym wykonywanie tego środka. Brak zatem podstaw do przyjęcia ,iż za zaistniały stan rzeczy odpowiada (...)Szpital (...) w G. (a następnie (...)Szpital (...) w G.. sp .(...)) .

Wskazać w tym miejscu trzeba ,że z dowodów zgromadzonych w sprawie nie wynika ,by odpowiedzialność za bezprawny pobyt powoda w zakładzie psychiatrycznym o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia we wskazywanym przez niego okresie ponosił Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Zdrowia , jako organ odpowiedzialny za zapewnienie właściwego miejsca wykonywania środków zabezpieczających zgodnie z art. 201 k.k.w. Sąd Rejonowy w Ż. nie zwrócił się bowiem do komisji psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających o wskazanie miejsca wykonywania tego środka , czym uniemożliwił jej ewentualne działania mające umocowanie w §8a ww. rozporządzenia .

Konieczną przesłanką dla udzielenia ochrony przewidzianej w art. 24§1 k.c. jest przesłanka bezprawności. Za bezprawne uważa się działanie naruszające dobro osobiste, które jest sprzeczne z normami prawnymi, a w szerokim ujęciu także z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Zakres i sposób działania sądu , a także granice dopuszczalnego wkroczenia przez niego w sferę dóbr osobistych stron i innych uczestników postępowania wyznaczają przepisy prawa procesowego. Bezprawność czynności sądu musi wynikać z oczywistych rażących błędów w zakresie stosowania przepisów procesowych lub stanowić działanie wykraczające w sposób oczywisty i niepodlegający dyskusji poza te przepisy (zob. w odniesieniu do bezprawności czynności sędziego wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 407/13, OSNC 2015, nr 4, poz. 47). Z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Analiza dok. akt sprawy Sądu Rejonowego w Ż. wykazała bowiem oczywiste uchybienia procesowe w prowadzonym wobec powoda postępowaniu , przy czym odpowiedzialność Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Sądu Rejonowego w Ż. wynika z bezprawnego i niczym nieuzasadnionego przetrzymywania powoda w zakładzie psychiatrycznym o wzmocnionym zabezpieczeniu , a nie pozbawienia go wolności , co wywodził powód.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na wymóg sprawnego postępowania w zakresie umieszczenia sprawcy w odpowiedniej placówce, na co wskazywał Europejski Trybunał Praw Człowieka (wyroki (...): z dnia 12 lutego 2008 r.

w sprawie 34151/04 P. v. Polska, LEX nr 497899; z dnia 6 listopada 2007 r. w sprawie 26917/05 M. v. Polska, LEX nr 318597; z dnia 8 czerwca 2010 r. w sprawie 2369/09 K. v. Polska, LEX nr 578362). Wprawdzie wyroki te zapadły na gruncie odmiennych okoliczności faktycznych, niemniej jednak ich istota sprowadzała się do tego, że nawet najkrótsza zwłoka w umieszczeniu sprawcy w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym nie może być uznana za dopuszczalną, gdyż przyjęcie odmiennego stanowiska zdaniem Trybunału prowadziłoby do poważnego osłabienia fundamentalnego prawa do wolności osobistej i działałoby na szkodę osoby, której ochrona dotyczy, podważając istotę chronionego prawa.

Powód wykazał, że przez 22 miesiące i 23 dni doszło do nadmiernej ingerencji w sferę jego wolności i praw jako osoby internowanej, a zatem, że zaistniał stan bezprawnego i zawinionego naruszenia jego dóbr osobistych. Pobyt na oddziale o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia wiązał się bowiem z ograniczeniem przysługujących powodowi uprawnień, dla W. G. (1) stanowił traumatyczne przeżycie, potęgowane świadomością, iż powinien przebywać na oddziale o podstawowym stopniu zabezpieczenia. Ograniczenia, jakim powód był poddawany miały radykalny charakter i wiązały się z naruszeniem jego praw i wolności obywatelskich, a przy tym wiązały się z wystąpieniem u powoda permanentnego stresu, bezsilności oraz poczucia krzywdy w związku z bezprawnym działaniem sądu.

Omawiając ograniczenia, jakim został bezprawnie poddany powód we wskazywanym wyżej okresie zacząć należy od tego, że kontakty osoby internowanej z osobami odwiedzającymi należą do jego praw. Dotyczy to wszystkich osób internowanych, niezależnie od miejsca wykonywania środka zabezpieczającego. Zgodnie z art. 204c k.k.w. w zakładzie o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia tylko za zgodą kierownika mogą odbywać się osobiste kontakty osoby internowanej z osobami odwiedzającymi. Kierownik ten może jednak odmówić takiej zgody. Z kolei kierownik zakładu o podstawowym stopniu zabezpieczenia nie ma prawa decydować w kwestiach dotyczących kontaktu sprawcy w zakładzie ze światem zewnętrznym, a zatem nie ma prawa ingerować w kwestie dotyczące widzeń. W myśl § 10 ust. 3 i 4 ww. rozporządzenia regulamin organizacyjno-porządkowy dla zakładów dysponujących warunkami wzmocnionego i maksymalnego zabezpieczenia określa załącznik nr 6 do rozporządzenia. Z kolei w zakładach dysponujących warunkami podstawowego zabezpieczenia stosuje się przepisy regulaminu organizacyjno-porządkowego tego zakładu. Zgodnie z §46 d pkt 1 regulaminu porządkowego (...) Szpitala (...) w G. (stanowiącego załącznik do zarządzenia Dyrektora nr (...) z dnia 6 lipca 2009 r.) pacjent w szpitalu ma prawo do kontaktu osobistego, telefonicznego lub korespondencyjnego z innymi osobami. W zakresie odwiedzin w oddziałach odbywa się to na zasadach określonych w §52 tego regulaminu. Powód przebywając w zakładzie o wzmocnionym zabezpieczeniu nie mógł zatem swobodnie kontaktować się osobiście z osobami z zewnątrz, gdyż kontakty możliwe były wyłącznie po uzyskaniu zgody dyrektora zakładu, który takiej zgody mógł odmówić. Powód w swoich zeznaniach podkreślał, że wyjątkowo uciążliwe były dla niego ograniczenia związane z możliwością kontaktu telefonicznego. Zgodnie z §2 ust. 1 pkt 4 regulaminu psychiatrii sądowej o wzmocnionym zabezpieczeniu prawo do kontaktu telefonicznego zostało ograniczone jedynie do stacjonarnych aparatów telefonicznych znajdujących się na terenie placówki leczniczej, w godzinach ustalonych przez kierownika zakładu. W zakładzie dysponującym podstawowymi warunkami zabezpieczenia powód mógł swobodnie korzystać z prywatnego telefonu, co niewątpliwie wpłynęło znacząco na jego kondycję psychiczną, na co w swoich zeznaniach zwrócił szczególnie uwagę świadek J. G..

Zauważyć także należy, że w zakładzie o wzmocnionym zabezpieczeniu pacjentowi nie przysługuje prawo do korzystania z przepustek. Z kolei zgodnie z art. 204d§1 k.k.w. sprawcy przebywającemu w zakładzie psychiatrycznym, o którym mowa w art.200 c k.k.w. można udzielić zezwolenia na czasowy pobyt poza zakładem pod opieką członka rodziny lub osoby godnej zaufania, jeżeli jest to uzasadnione względami terapeutycznymi lub ważnymi względami rodzinnymi, zaś niebezpieczeństwo, że sprawca przebywający poza zakładem dopuści się czynu zabronionego lub zagrazi własnemu życiu lub zdrowiu, jest nieznaczące. Udzielenie zgody na przepustkę nie jest zatem obligatoryjne i nie jest prawem internowanego, ale ma on prawo, o ile przebywa w zakładzie psychiatrycznym o podstawowym zabezpieczeniu, do ubiegania się o jej uzyskanie. Powodowi odebrano to prawo na okres prawie 23 miesięcy. Przebywając w zakładzie o wzmocnionym zabezpieczeniu nie mógł swobodnie się poruszać, ani tym bardziej opuścić zakładu nawet pod opieką personelu medycznego. Zgodnie z §4 ust.1 pkt 3 ww. rozporządzenia miał jedynie dostęp do ogrodzonego terenu rekreacyjnego.

Zakłady psychiatryczne dysponujące warunkami wzmocnionego zabezpieczenia, oprócz zapewnienia stałego nadzoru nad sprawcami przebywającymi w zakładzie i wyposażenia drzwi i okien w urządzenia uniemożliwiające sprawcom samowolne opuszczenie zakładu (podobnie jak w zakładach o podstawowym zabezpieczeniu), są także wyposażone w system telewizji wewnętrznej umożliwiający obserwację drzwi wejściowych, okien zewnętrznych, sal ogólnych, izolatek oraz korytarzy, elektroniczny system sygnalizujący niekontrolowane otwarcie drzwi i okien (§ 4 ww. rozporządzenia). W swoich zeznaniach powód podkreślał, że ciągle monitorowanie było dla niego uciążliwe, przeszkadzało mu, że światło pali się także w nocy.

Dodać trzeba, że powód na skutek pobytu na oddziale o wzmocnionym zabezpieczeniu doznawał także ograniczeń w zakresie prawa do prywatności. Odwoływanie się bowiem w art. 204b k.k.w. do przepisów art. 200§2 pkt 2 i 3 k.k.w. oznacza, iż kontrola przedmiotów posiadanych przez sprawców oraz pomieszczeń, w których oni przebywają, jest niedopuszczalna w zakładach psychiatrycznych dysponujących warunkami podstawowego zabezpieczenia. Regułę tę potwierdza §6 regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania środków zabezpieczających.

Zauważyć w tym miejscu należy, że powód wskazywał, iż przebywając na oddziale o wzmocnionym zabezpieczeniu został pobity przez innego internowanego. Zeznając jednak przed Sądem powód wskazał, że miało to miejsce krótko po jego internowaniu, zatem nie w okresie, w jakim dopatrywał się bezprawności zachowania strony pozwanej. Nadto, na okoliczność tę, jak i na tę, że na skutek bezprawnego pobytu we wskazywanym przez powoda okresie doszło do rozstroju zdrowia powoda powód nie przedstawił żadnych dowodów, do czego był zobowiązany zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Okoliczności te Sąd uznał zatem za nieudowodnione.

Odnosząc się do zarzutu powoda, że w zakładzie o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia dochodziło do sytuacji, że siłą zmuszano go do zażywania leków, wskazać należy, że zgodnie z art. 204a k.k.w. wobec sprawcy umieszczonego w zakładzie psychiatrycznym można stosować środki przymusu bezpośredniego na zasadach, w trybie i w sposób określony w przepisach o ochronie zdrowia psychicznego. Kwestię tę szczegółowo wyjaśniła świadek Z. K. wskazując, że o ile pacjent nie przyjmuje dobrowolnie leków, zgodnie z przepisami o przymusie bezpośrednim może je otrzymać wbrew swojej woli, przy czym procedura jest taka sama na wszystkich oddziałach.

Powód przebywając na oddziale o podstawowym zabezpieczeniu miał możliwość swobodnych rozmów telefonicznych, częstszych widzeń, a przede wszystkim możliwość czasowego opuszczenia zakładu. Do tego, przy zachowaniu warunków określonych regulaminem placówki leczniczej, mógł korzystać ze świetlicy, w tym oglądać telewizję. Z zeznań powoda jak również zeznań świadka J. G. wynika, że po opuszczeniu przez powoda zakładu dysponującego warunkami wzmocnionego zabezpieczenia zachowanie powoda uległo poprawie, przestał narzekać na panujące w placówce warunki, korzystając w pełni z przysługujących mu uprawnień jako osoby internowanej.

Niewątpliwie na skutek bezprawnego pobytu powoda przez prawie 23 miesiące w zakładzie psychiatrycznym dysponującym warunkami wzmocnionego zabezpieczenia doszło do naruszenia godności powoda.

Podkreślić w tym miejscu należy, że cześć człowieka przejawia się w dwóch aspektach: zewnętrznym i wewnętrznym. Cześć zewnętrzna to zasłużone dobre imię, dobra sława, opinia, jaką mają inni ludzie o wartości danego człowieka, jego obraz w oczach osób trzecich, przy czym dobre imię człowieka jest pojęciem obejmującym wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Cześć wewnętrzna, nazywana godnością osobistą, to natomiast sfera osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, które jest istotnym elementem psychiki człowieka, kształtowane jest przez szereg różnych okoliczności zewnętrznych. Nie jest niezmiennie. Jako wytwór rozwoju natury ludzkiej jest uwarunkowane historycznie i kulturowo. Mogą być różne miary poczucia własnej "wartości" człowieka i naruszenia jego godności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSP 1990/9/330). Przy ustalaniu naruszenia dóbr osobistych należy stosować różnorodne kryteria, ale doniosłe znaczenie ma w tym zakresie opinia społeczna oraz racjonalne rozsądne poglądy. Nie należy badać indywidualnych odczuć czy intensywności przeżyć pokrzywdzonego (por. wyrok SN z dn. 11 marca 1997 r., sygn. III CKN 33/97 OSNCP 1997/67/93).

W ocenie Sądu Okręgowego, oceniając to obiektywnie, powód miał prawo czuć się poniżony, czy lekceważony. Wielokrotnie zabiegał bowiem o to, by przeniesiono go do zakładu psychiatrycznego o podstawowym zabezpieczeniu, zgodnie z postanowieniem z dnia 10 stycznia 2013 r., ale dopiero po ponad 22 miesiącach rzeczywiście przeniesiono go do zakładu tego typu. Przez wskazywany okres nie mógł korzystać z wielu praw i wolności obywatelskich internowanego, co szczegółowo opisano wyżej.

Podstawą żądania rekompensaty za doznaną krzywdę jest naruszenie dobra osobistego i wynikająca z tego faktu szkoda niemajątkowa. Pomiędzy nimi musi zaistnieć związek przyczynowy o charakterze adekwatnym, czyli szkoda musi być normalnym następstwem określonego działania, czy też zaniechania. W ocenie Sądu powód wykazał, że pomiędzy wskazywanym przez niego działaniem bezprawnym Skarbu Państwa, a naruszeniem jego dóbr osobistych istnieje adekwatny związek przyczynowy.

W świetle powyższego Sąd uznał, iż roszczenie powoda jest częściowo uzasadnione w oparciu o art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c.

Podstawą uwzględnienia powództwa nie mógł być przy tym przepis art. 445§1 i 2 k.c. w zw. z art. 444 k.c. Przepis art. 445 k.c. przewiduje możliwość przyznania zadośćuczynienia jako postaci naprawienia krzywdy, czyli szkody niemajątkowej na osobie, w wypadku doznania krzywdy w związku z naruszeniem dóbr określonych w art. 444 k.c. (art. 445 §1 k.c.) oraz w wypadku pozbawienia wolności (art. 445§2 k.c.). Powód nie udowodnił, by na skutek bezprawnego działania pozwanego doszło u niego do uszkodzenia ciała czy wywołania rozstroju zdrowia, co omówiono wyżej. W okolicznościach faktycznych sprawy nie można także uznać, by w przypadku powoda doszło do – „pozbawienia wolności” w rozumieniu art. 445§2 k.c. Często spotykanym przypadkiem pozbawienia wolności jest niesłuszne tymczasowe aresztowanie, skazanie lub bezprawne umieszczenie w zakładzie psychiatrycznym. Umieszczenie powoda w zakładzie psychiatrycznym nastąpiło na mocy prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 18 października 2007 r. w sprawie IIK 426/07, z kolei zwolnienie powoda nastąpiło na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 3 lipca 2015 r. w sprawie II Ko. 1185/15. Sam pobyt powoda w placówce leczniczej był zatem legalny. Okoliczność, że przez prawie 23 miesiące przebywał powód w placówce dysponującej wzmocnionymi warunkami zabezpieczenia, zamiast w placówce dysponującej podstawowymi warunkami zabezpieczenia nie oznacza, że został on bezprawnie umieszczony w zakładzie psychiatrycznym. W literaturze prawniczej wyklucza się "szerokie" rozumienie wolności w odniesieniu do ww. przepisu (np. wolność od niepokojenia, wolność od oglądania przykrych obrazów, swoboda decyzji w zakresie procesu leczenia itd.), co nie wyklucza oczywiście możliwości naruszenia przez działania naruszające ową "szeroko" rozumianą "wolność" innych dóbr osobistych, chronionych przez art. 448 k.c. (tak Kodeks Cywilny Tom I red. Gutowski, 2016, wyd 1 /Mularski, podobnie A. Olejniczak, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, 2014, s. 563; G. Bieniek, J. Gudowski, w: Gudowski, Komentarz KC, Ks. III, cz. 1, 2013, s. 756).

W niniejszej sprawie Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia wziął pod uwagę wszystkie istotne okoliczności wpływające na rozmiar doznanej krzywdy. Zasądzenie zadośćuczynienia lub określonej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny ma charakter fakultatywny i od oceny sądu zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie, nawet jeśli spełniona została przesłanka w postaci bezprawności naruszenia dobra osobistego. Podobnie jak na tle przepisu art. 445 nie oznacza to jednak dowolności i niczym nieograniczonej arbitralności oceny sędziowskiej. Kryteria wyżej sformułowane, wynikające z ukształtowanego na tle art. 445 orzecznictwa sądowego, znajdują zastosowanie również na tle regulacji art. 448. Podstawowym kryterium pozostaje rozmiar i intensywność doznanej krzywdy (ocenianej według miar zobiektywizowanych), stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo (np. utrata dobrego imienia prowadząca do zmniejszenia szans na realizację kariery zawodowej). Jedną z istotnych przesłanek oceny jest również stopień zawinienia po stronie sprawcy naruszenia (nie ma tu jednak prostej zależności i nie można z góry założyć, że nieumyślność zachowania będzie zawsze zasługiwała na łagodniejsze potraktowanie). Wskazuje się także na kryterium w postaci sytuacji majątkowej zobowiązanego (por. np. wyr. Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSN 2003, Nr 4, poz. 56). Kryterium to może mieć jednak charakter posiłkowy, a nie decydujący o

wysokości zadośćuczynienia („ Kodeks cywilny. Komentarz do art.1-449 ”.Tom I - red. prof. dr hab. K.Pietrzykowski). Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny , wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej , lecz musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy , ale musi być „ odpowiednia ” w tym znaczeniu ,że powinna być utrzymana w rozsądnych granicach , odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r. ,III CKN 427/00- LEX nr 52766).

Naruszenie godności powoda i jego praw i wolności obywatelskich jako osoby internowanej są znaczne . Powodowi do dzisiaj towarzyszy poczucie krzywdy . Pamięta , że przez okres prawie 23 miesięcy pozostawał bezsilny , licząc na szybką zmianę miejsca wykonywania środka zabezpieczającego . Jego prośby przez długi czas pozostawały bez skutecznej reakcji .Nie mógł korzystać we wskazywanym okresie z szeregu uprawnień , jakie przysługują osobom internowanym przebywającym w zakładach psychiatrycznych o podstawowym stopniu zabezpieczenia , a jednocześnie doznawał uciążliwości związanych z warunkami obowiązującymi w zakładach psychiatrycznych o wzmocnionym stopniu zabezpieczenia. Przetrzywanie powoda w takich warunkach przez dłuższy czas wywołało u niego poczucie krzywdy, żalu i frustracji .

W tej sytuacji, w ocenie Sądu kwota 20.000 zł stanowi dla powoda odpowiednią sumę, rekompensującą negatywne skutki naruszenia jego dóbr osobistych . Zdaniem Sądu zasądzona kwota jest adekwatna do zakresu cierpień powoda, spełnia jednocześnie funkcje kompensacyjną i prewencyjno-wychowawczą, dając satysfakcję osobie, której dobra zostały naruszone. Kwota 20.000 zł nie doprowadzi do wzbogacenia powoda, nie jest wygórowana i odpowiada doznanej krzywdzie.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. , zgodnie z żądaniem pozwu tj. od daty uprawomocnienia się wyroku .

W pozostałej części powództwo jako bezzasadne oddalono.

Odnośnie dokumentów zgromadzonych w toku procesu należy wskazać, że ich treść i forma nie budziły zastrzeżeń i wątpliwości stron, a Sąd z urzędu nie dostrzegł również jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ich mocy dowodowej. Stąd też, ta kategoria dowodów została obdarzona w całości walorem wiarygodności. Sąd prowadzi dowody na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia – art. 227 k.p.c. Faktem istotnym dla rozstrzygnięcia jest fakt, który wyznaczony jest treścią normy prawnej kształtującej wzajemne prawa i obowiązki, o które spór się toczy. Jeśli w świetle przepisów, na podstawie których sąd rozstrzyga sprawę określony fakt jest prawnie obojętny, tj. nie może zmienić oceny żądania pozwu, taki fakt jest nieistotny dla rozstrzygnięcia, a powoływane dla jego wykazania dowody prowadzą jedynie do zwłoki postępowania. Zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków , jako spójne i korespondujące z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie , Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Odnośnie zeznań powoda , Sąd dał im wiarę , za wyjątkiem kwestii dotyczących rzekomego doznania przez niego rozstroju zdrowia , albowiem okoliczność ta nie została poparta żadnymi wiarygodnymi dowodami.

W tym miejscu wskazać należy, że nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia. Przede wszystkim zarówno w czasie poprzednio obowiązującego przepisu art. 442 § 1 k.c., jak i obecnie obowiązującego od 10 sierpnia 2007 roku art. 442¹§1 k.c. (wprowadzony poprzez art. 1 pkt 2 ustawy z 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – kodeks cywilny, Dz. U Nr 80, poz. 538) obowiązuje trzyletni okres przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Rozpoczęcie zaś tak określonego biegu przedawnienia uzależnione jest od momentu powzięcia przez poszkodowanego wiedzy tak o szkodzie, jaki i osobie zobowiązanej do jej naprawienia z tym, że o ile terminy powzięcia tych wiadomości nie będą tożsame (uzyskane w tym samym czasie) termin przedawnienia rozpocznie swój bieg od terminu, w którym poszkodowany powziął wiedzę co do drugiej z tych przesłanek, a zatem terminu późniejszego w stosunku do wiedzy już posiadanej, czy to co do szkody, czy to co do osoby zobowiązanej do jej naprawienia. W razie rozbieżności w tych terminach, termin przedawnienia nie może w dochodzeniu takich roszczeń (oczywiście poza wyjątkami o których stanowi § 2 i § 3 art. 442 1 k.c.) być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie szkodę wywołujące.

W doktrynie, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 11 lutego 1963 roku, III PO 6/62 – OSN Nr 5, poz. 87 OSN 1964 rok, wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 1971 roku, I CR 491/71 – OSN Nr 5, poz. 195 z 1972 roku) nie jest sporne, że również wiedza co do rozmiaru szkody jest warunkiem niezbędnym do ustalenia wiedzy poszkodowanego w zakresie terminu a tempore scientiae. Samo bowiem ustalenie faktu co do terminu powzięcia przez poszkodowanego wiedzy co do powstania u niego w ogóle szkody, w rozumieniu art. 361 k.c., jest okolicznością spełniającą wymogi przypisania poszkodowanemu wiedzy w tym zakresie, jako okoliczności obiektywnej i sprawdzalnej. O „dowiedzeniu się o szkodzie można mówić wtedy, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody” czyli ma „świadomość doznanej szkody” (takt też m.in. Sąd Najwyższy wyroku z 21 października 2011 roku, sygn. akt CSK 46/11). Wystarczy zatem, dla ustalenia momentu dowiedzenia się o szkodzie– ustalenie momentu, w którym poszkodowany zdał sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazującego na fakt powstania szkody, czyli – gdy ma już świadomość doznanej szkody, aczkolwiek nie zna jeszcze jej rozmiarów. Wystarczy powzięcie przez poszkodowanego wiadomości o samym zaistnieniu szkody, a nie o jej rozmiarach i trwałości następstw. (vide Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 16 lutego 2012 roku sygn. akt III APa 51/11, I Ca 200/12 z 20 września 2012 roku). Należało zatem zaaprobować pogląd, że dla rozpoczęcia biegu terminu nie jest konieczne, aby poszkodowany, który dowiedział się o szkodzie, znał już rzeczywisty rozmiar szkody (vide uchwała Sadu Najwyższego z 11 lutego 1963 roku, sygn. akt III PO 6/62, OSN 1964, Nr 5, poz. 87 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 1971 roku, sygn. akt I CR 491/71, OSN 197, Nr 5, poz. 95). Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela też w pełnej rozciągłości argumentację Sądu Najwyższego wyrażoną w wyroku z 10 lutego 2010 roku (sygn. akt V CSK 272/09, LEX numer 578166), zgodnie z którą chwilą dowiedzenia się poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia jest moment otrzymania przez poszkodowanego takich informacji, które obiektywnie oceniając, pozwalają z wystarczająco dużą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo określonemu podmiotowi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 04 marca 2005 roku, sygn. akt III CK 408/04, LEX numer 152447). W sytuacji, gdy szkodę wyrządziło bezprawne działanie funkcjonariusza państwowego, poszkodowany do czasu ustalenia we właściwym trybie, że działanie to było bezprawne, nie ma tak naprawdę podstaw do stwierdzenia, iż funkcjonariusz lub Skarb Państwa odpowiadają wobec niego z tytułu czynu niedozwolonego. Należy więc uznać, że samo podejrzenie czy przypuszczenie, a nawet subiektywne przekonanie poszkodowanego, iż funkcjonariusz państwowy swoim działaniem wyrządził mu szkodę nie jest równoznaczne z uzyskaniem wiarygodnej informacji w tym względzie. Dopiero, gdy poszkodowany z kompetentnych źródeł dowiedział się o bezprawności działania funkcjonariusza państwowego, można uznać, że „dowiedział się” o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, w rozumieniu art. 442 § 1 i art. 442 1 § 1 k.c., a także, że „dowiedział się o czynności lub zaniechaniu komornika”, w rozumieniu art. 769 § 3 k.p.c. (vide wyroki Sądu Najwyższego z 15 listopada 2006 roku, sygn. akt I UK 150/06, OSNP 2008/1-2/19 i z 19 października 2005 roku, sygn. akt V CK 213/05).

Mając na uwadze powyższe rozważania, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczenia powoda. Najwcześniejszym momentem, z którym należy wiązać istnienie u powoda wiedzy zarówno co do szkody, jaki i osoby obowiązanej do jej naprawienia, jest opuszczenie przez powoda zakładu psychiatrycznego tj. dzień 7 lipca 2015 r, albowiem dopiero wówczas powód mógł uzyskać wiarygodne informacje o bezprawności działania Sądu Rejonowego w Ż.. Wprawdzie powód już w dniu 27 czerwca 2013 r., a więc w dniu wydania przez Sąd Rejonowy w Ż. kolejnego postanowienia w przedmiocie stosowania środka zabezpieczającego, mógł mieć subiektywną świadomość, czy przeświadczenie, że zaniechanie Sądu może wyrządzić mu szkodę, niemniej jednak takiego rodzaju subiektywne przekonanie powoda zostało potwierdzone przez jego obecnego pełnomocnika dopiero po opuszczeniu przez powoda zakładu psychiatrycznego. Od tego zatem momentu rozpoczął swój bieg trzyletni termin przedawnienia roszczenia, który został przerwany przez powoda w dniu 3 października 2016 r. z uwagi na wytoczenie przedmiotowego powództwa o zapłatę.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych należnych od strony powodowej Sąd oparł na treści art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2016 r. poz.623).Obciążenie nieuiszczonymi kosztami sądowymi powoda w jego sytuacji osobistej i majątkowej, w szczególności ze względu na fakt, iż nie pracuje

on zarobkowo, utrzymując się wyłącznie z renty , jest nieuzasadnione. Charakter i okoliczności sprawy za takim rozstrzygnięciem również przemawiały.

O kosztach zastępstwa procesowego należnych od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej Sąd orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c. Zastosowanie art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całości okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (zob. post. Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 r., II CZ 223/73, L.). Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczności niniejszej sprawy są tego rodzaju, że mogą zostać zakwalifikowane jako „wypadek szczególnie uzasadniony”, który pozwala nie obciążać strony przegrywającej kosztami procesu (powód przegrał bowiem proces w 98%) . Są to zarówno okoliczności związane z przedmiotem postępowania, jak również z osobą powoda. Należy przede wszystkim zważyć, że powód utrzymuje się wyłącznie z renty i zasiłku pielęgnacyjnego , a jego sytuacja materialna jest trudna. Charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla powoda , uznanie jego zasadności co do zasady stanowią zdaniem Sądu „wypadek szczególnie uzasadniony”, który pozwala nie obciążać strony przegrywającej kosztami procesu.